

Górnosłazak

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

„Górnosłazak” z niedzielnym dodatkiem „Rodzina chrześcijańska” wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, kosztuje na pocztę 1 u agentów 1 markę 60 fen. kwartalnie, z odnośnieniem do domu 2 mk. 2 fen.

Przez lud — dla ludu!

— Telefon Nr. 1049. —

Ogłoszenia: 20 fen. za wiersz petytowy jednolamowy. Przy kilkorazowym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. — Reklamy: 50 fen. od wiersza.

Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się przy ulicy Młyńskiej (Mühlstrasse) Nr. 12.

Kalendarz katolicki:

19-go grudnia: Nemezysza m.

Wschód słońca:

godz. 8 minut ro

Zachód słońca:

godz. 3 minut 44

Jmiona słowiańskie:

19-go grudnia: Mścigniew.

Mowa pła Korfantego,

wygodzona w parlamencie niemieckim w poniedziałek dnia 12 grudnia.

(Dokończenie.)

Przychodzę teraz do scharakteryzowania naszego stanowiska co do reformy, spraw knapszaftowych. Właśnie na Górnym Śląsku, gdzie setki robotników ulegają szykanom, krzywdzeniom i czarnym listom, wynoszą się nieraz na zachód, właśnie tam uczuwa się najmocniej potrzebę zawarcia układów polegających na wzajemności, pomiędzy poszczególnymi związkami knapszaftowymi. Cóż to są właściwie za stosunki! W kraju, gdzie wolny wybór miejsca zamieszkania przyznanym jest każdemu obywatelowi, właśnie górnik na polu przywiązuje się do gleby. Ten stan niegodny trzeboby nareszcie zakończyć. Dziś stosunki układają się tak, że gdy członek knapszaftu wyprowadza się na zachód, traci prawo do pensji z kasy knapszaftowej, jeżeli nie może lub nie chce podwojnie składki płacić. Sądzę więc, że powinny być odnalezione środki, aby ludzie ci swe prawnie nabycie pretensje nadal zachować mogli.

Dalej jesteśmy za tem, aby górnicy nie mogący lub nie chcący nadal pracować, aby tacy, których szykany urzędników zmusiły do porzucenia pracy, mieli prawo wymagania odebrania zapłaconych składek albo mogli sobie prawo to utrzymać na mocy zapłacenia jakiejś sumy.

Wielką niedogodnością jest także, że kasy knapszaftowe rozróżniają dwa rodzaje członków, więcej i mniej uprawnionych, stałych i niestałych. Ostatni, najmniej uprawnieni, niestali członkowie, tworzący większą połowę prawie we wszystkich kasach knapszaftowych, muszą płacić tesame składki co więcej uprawnieni stali członkowie, nie mają jednak tych samych praw co tamci, ani też prawa do pensji. Sądzę, że ta różnica powinna wreszcie raz ustać. Jeżeli górnik otrzyma poświadczenie lekarskie, że jest zdrow i zdolny do pracy w kopalni, powinien być natychmiast, w przeciągu 2—3 tygodni, jako więcej uprawniony członek do knapszaftu przyjęty. Dzisiaj rzeczy leżą tak, że robotnik, pracowawszy przez kilka lat w kopalni, jako mniej uprawniony członek knapszaftu i straciwszy zdrowie, już nie może zostać członkiem więcej uprawnionym, bo lekarz orzeknie, że nie posiada odpowiedniego już zdrowia.

Żądany dalej, aby zaprowadzono wreszcie sądy polubowe także dla sporów w knapszaftach.

Jakie trudności, szczególnie obecnie robią lekarze knapszaftowi, aby robotnika stalego do dalszej zmusić pracy! Jeżeli się widzi tych ludzi, jak chorowici są i niedołężni, a jednak wciąż jeszcze muszą iść na robotę do kopalni, to trzeba powiedzieć: musi być utworzona instancja, składająca się pół na pół z robotników i pracodawców, któraby podobne zatargi rozstrzygała. Samo przez się rozumie się, że jesteśmy za tem, aby wybory w Ionie knapszaftu się odbywające, wybory starszych knapszaftowych były tajne i bezpośrednie. Moglibyśmy przykre rzeczy przytoczyć o tem, jak złe są stosunki u nas na Górnym Śląsku, gdzie mamy wybory jawne. Tam zwoluje urzędnik robotni-

ków na stronę i powiada im: tego urzędnika macie wybrać. Biada temu robotnikowi, który inaczej głosuje. Skutkiem tego postępowania nie posiadamy na Górnym Śląsku faktycznie rzeczywistej reprezentacji robotników w knapszaftach. Są tam prawie sami urzędnicy, stojący po stronie właścicieli kopalń i popierający ich interesy. U nas nie ma poprostu reprezentacji robotników w knapszaftach. Pomimo, że u nas robotnicy płacą większą część składek, administrują kasę knapszaftową właściciele kopalń i urzędnicy.

Robotnicy wogóle nie mają głosu w sprawie administracji kasy knapszaftowej. Dalej trzeba także wskazać na obchodzenie się z robotnikami ze strony starszych knapszaftowych. Jestto ciągle obrażanie ludzi i wyrzucanie ich za drzwi. Chciałbym właśnie z tego tutaj miejsca napiętnować jak najdosadniej ten sposób traktowania ludzi, na który członkowie knapszaftu ze strony starszych bezustannie bywają narażeni.

Aby położyć koniec tej gospodarce urzędników, starszych knapszaftowych, należałoby, naszym zdaniem, ustanowić prawo, zakazujące wybierania urzędników na starszych knapszaftowych. Rozumie się, że właściciele kopalń i ich zastępcy na Górnym Śląsku są największymi przeciwnikami tajnego prawa wyborczego przy wyborach na starszych knapszaftowych.

Przypominam tu zeszłoroczne rozprawy niemieckiego związku knapszaftowego, który miał zająć stanowisko do rządowego projektu ustawy, zmieniającej tytuł 7 ogólnego pruskiego prawa górniczego. Podczas tych rozpraw przemawiali także reprezentanci pracodawców z Górnego Śląska. Jest to podziś dzień w Niemczech, a mianowicie w Prusach zwyczajem, że skoro się chce coś osiągnąć, wywołuje się straszdyło, które ma dopomóc do osiągnięcia żądania. Tem straszdyłem jest tak zwane „niebezpieczeństwo ze strony Polaków”. Tak też było na owym zebraniu. Panowie z Górnego Śląska mówili o tem niebezpieczeństwie, któreby powstało, ich zdaniem, przez przyznanie górnikom prawa wybierania na starszych knapszaftowych tajnym głosowaniem ludzi im sympatycznych, do których mają zaufanie, a którzyby wobec zarządu bronili ich interesów.

M. P., należałoby też, naszym zdaniem, podwyższyć wsparcie dla inwalidów, wdów i sierót; pracodawcy i pracobiorcy winni składki płacić do połowy. Jeżeli pracodawcy płacą mniej do kasy knapszaftowej, to też winni mieć mniej praw. Rent państwowych dla inwalidów i rent z powodu wypadku nieszczęśliwego przy pracy, do których ludzie mają słuszne prawo, nie należy odciągać od pensji knapszaftowych. Jakże pod tym względem dzieją się nieprawidłowości, chciałbym przedstawić na przykładzie z górnośląskiego związku knapszaftowego, który przez wiele lat odciągał całe renty, chociaż według noweli do ustawy o zabezpieczeniu od wypadków nieszczęśliwych najwięcej pół renty odciągać można. To działo się do niedawna, aż nareszcie związek przez procesy się przekonał, że tak czynić nie wolno. W zeszłym roku musiał bardzo wiele ludziom zwrócić renty, które im wprzódy odciągał. Mniemam, że robotnik ma prawo do renty, a związek knapszaftowy nie ma prawa odciągania mu jej. Z do-

świadczenia i ze statystyki wiemy, że górnik w ogólności, skończywszy 46 lat, nie jest zdolny do dalszej pracy w kopalni. Sądzę przeto, że słuszną byłoby rzeczą w celu położenia tamy ciągłym weksycom ze strony lekarzy i starszych knapszaftowych, którzy popierają pracodawców, aby górnik po 25 letniej pracy „eo ipso” miał prawo do pensji knapszaftowej, nie potrzebując wykazywać niezdolności do dalszej pracy zawodowej. Wspomniałem już, że u nas, gdzie znam stosunki z własnego doświadczenia, górnikom stawia się największe trudności, gdy chcą być uznani za inwalidów. Lekarz trzyma ich całymi tygodniami w lazarecie i dokonuje najdziwniejszych eksperymentów na ciele tych spracowanych górników, aby ich zmusić do dalszej pracy.

Uznanie za inwalidę jest faktycznie połączone z największymi trudnościami. Pan kolega Sachse mówił tu już o kasowaniu wozów wydobytych węgla. Dzieje się to i u nas. Niedawno pisano o tem w gazetach, że w pewnej kopalni górnośląskiej szyczmistrz przez całe lata systematycznie zapisywał górnikom mniejszą liczbę wozów, a wozy te zapisywał na nazwiska robotników zmyślonych i odnośnemi kwotami, osiągniętemi przez takie oszukaństwo, na końcu miesiąca dzielił się ze swoimi pomocnikami. Sumę, o którą w ten sposób oszukiwał górników przez długie lata, podawano z początku na 150.000 mk., ale według późniejszych wiadomości było mniej. Chodzi tu jednak o mnóstwo pieniędzy, które dla górników stanowiłyby kapitał. Ta sprawa będzie miała jeszcze epilog sądowy, i później dowiemy się bliższych szczegółów. Ale sądzę, że coś podobnego działo się nie tylko w tej jednej kopalni. Trudno wyswiecić tam prawdę.

O złem traktowaniu górników mówilem już dawniej.

Złem, jakie ledwie gdzieindziej drastyczniej się objawia, jest ukrócenie prawa koalicyjnego polskim robotnikom. Jest dla nich po prostu niepodobieństwem, porozumiewać się wzajemnie i organizować. Policja i pracodawcy podają sobie ręce, aby zapobiedz powstawaniu związków zawodowych, któreby dążyły do polepszenia bytu górników i do poręczenia im praw obywatelskich. Boleśnie nas to dotknęło, że mówca tego stronnictwa, które chce bronić interesów ludu katolickiego, nie poruszył pewnego momentu, lecz pozostał to mówcy socjalistycznemu; mówię tu o uregulowaniu sprawy używania języka polskiego w kopalniach. Spodziewam się, że następny mówca owego stronnictwa uzupełni to, co pominął poprzedni. Będzie to jego obowiązkiem, ponieważ właśnie to stronnictwo zyskuje jeszcze tysiące głosów polskich górników. Chodzi tu o używanie języka polskiego. Rozporządzenia, dotyczące polskich robotników, należy wydawać w polskim języku.

(Bardzo słusznie na ławach polskich.)

Pouczenie, jakie dać należy polskim robotnikom w kopalniach, powinno brzmieć w języku polskim. Gdy chodzi o życie i śmierć o zdrowie robotników, natenczas nie należy uprawiać polityki hakatystycznej.

(Bardzo słusznie na ławach polskich i u socjalistów.)

Jestto przecież hańba dla kultury narodu, jeżeli on uprawia politykę ha-

katystyczną, gdzie chodzi o życie i zdrowie bliźniego.

(Bardzo słusznie! u socjalistów.)
Ale jakże można temu się dziwić, gdy kanclerz Rzeszy w Izbie deputowanych nawołuje ludzi poza Izba do „pracy” na rzecz niemieckiej kultury. Echem tego nawoływania było szykanowanie i uciskanie ludu na każdym kroku, dążność do zupełnego zakazywania mowy polskiej. Takie nawoływanie jest godne potępienia z powodu niekulturalnych skutków, bo Niemcy na ziemiach polskich nie mają pojęcia o kulturze.

(Brawo! na ławach polskich.)

Drugie przemówienie pła Korfantego w parlamencie w poniedziałek 12 grudnia.

M. P., komisarz rządowy powiedział codopiero, że nie istnieje w Westfalii przepis, aby tam wydawano w polskim języku pouczenia dla robotników i rozporządzenia policji górniczej. Motywował to tem, że w Westfalii to nie jest dozwolonem, ponieważ tam polscy robotnicy znajdują się w kraju czysto niemieckim. Ale tam chodzi o życie i zdrowie tysięcy robotników nie tylko polskich, lecz także niemieckich. Mniemam, że ogólne powody słuszności i dobro robotników tego wymagają, aby w Westfalii ogłoszenia i rozporządzenia wydawano po polsku, kiedy tam są polscy robotnicy. Oni też w wielkiej części nie sami tam się udali. Sprawdzili ich tam rozmaici agenci właścicieli kopalń, dla tego ci właściciele mają obowiązek dbania o wydawanie polskich ogłoszeń. Ale oni inaczej się zachowują, oni wystąpili przeciw wydawaniu polskich ogłoszeń. Komisarz rządowy mówił o dwóch robotnikach, występujących w procesie, którzy bardzo dobrze władają językiem niemieckim, bo służyli oni przy wojsku we Flensburgu. Ale, panie komisarzu, większa część naszych ludzi nie tylko służy przy wojsku we Flensburgu, może służyć w Buxtehudzie.

(Głos na prawicy.)

Faktem jednak jest, że większa część naszych ludzi nie włada językiem niemieckim, chociaż służyli przy wojsku.

(Zaprzeczenie na prawicy.)

M. P., wy tego nie znacie, to ja wiem lepiej.

(Ponowne zaprzeczenie na prawicy.)
Chociaż Panowie wołacie: „O! o!”, to tem nie osłabicie mojego twierdzenia. Przy systemie, panującym w szkołach i wojsku, nie mogą nasi ludzie nauczyć się mówić po niemiecku. Nie jesteśmy temu przeciwni, aby Polacy uczyli się języka niemieckiego, bo dla Polaka lepiej, gdy władają dwoma językami. Ale, M. P., sprzeciwiamy się sposobowi, w jaki P. laków się uczy języka niemieckiego, i ten sposób nauki zawsze zwalczać będziemy. Nauka, jaką u nas wpaja się dzieciom chłostą, jest hańbą dla narodu kulturowego.

(Niepokój na prawicy.)

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin, 15 grudnia.

W parlamencie obradowano dzisiaj w dalszym ciągu nad przedłożeniem rządowym w sprawie pensji wojskowych, przyczem sekretarz stanu von Stengel

wywoził, że państwo niemieckie jest dość bogate, aby zdobyć się na 6 milionów marek, żądane w obecnym projekcie, atoli z drugiej strony nie ma znów tyle, aby projektowanej ustawie nadać siłę obowiązującą także już za czas miniony, zatem rząd temu stanowczo się sprzeciwia. Poseł wolnomyślny Wiesner godzi się w zasadzie na ustawę, o ile dotyczy prostych szeregowców, natomiast wyrażał pewne wątpliwości i zastrzeżenia w sprawie pensji dla oficerów. Rządowiec Tiedemann radził, aby zadowolono się projektem rządowym, jaki jest, gdyż większe żądania mogłyby wszystko popsuć. Atoli inni posłowie nie okazywali zbytniego zadowolenia, i tak antysemita Werner, socyalista Südekum i centrowiec Speck wyrażali swe niezadowolenie głównie z powodu tajemniczości z jaką sekretarz stanu przemawia o nowych podatkach. Minister wojny von Einem znów stawał w obronie oficerów wobec czynionego im zarzutu rozrzucenia, a zarazem zaprzeczał, jakoby przy udzieleniu renty weteranom wojskowym odgrywał jaką rolę względy polityczne.

W imieniu Koła Polskiego przemawiał poseł hr. Mielżyński, który zaznaczając, że na wywoły ministra odpowie później, rozwodził się następnie obszernie nad projektem samym i zwracał uwagę na to, że należy stawić sobie pytanie, czy obecny projekt nie zaszkodzi stanowi średniemu, oraz wskazywał na nieprawidłowy stosunek w pobieraniu pensji przez oficerów i prostych szeregowców.

Pod koniec posiedzenia przemawiał jeszcze rządowiec Arendt, poczem projekt rządowy przekazano do zbadania komisji budżetowej. Przyszłe posiedzenie parlamentu naznaczono na 10-go stycznia 1905 roku.

Polska.

Zabór pruski.

Nieposzanowanie adwentu.

W Głównie, jak donoszą »Wielkopolaninowi«, odbywają się z inicjatywy rektora szkoły tamtejszej »wieczorki ludowe« (Volksunterhaltungsabende) z tańcami. Są to wieczorki germanizacyjne a prócz tego wykraczają przeciwko przepisom Kościoła, który zakazuje tańców w adwencie.

Książę Jeske

ze św. Łaskarza w Poznaniu zaskarżył, jak donoszą »Gońcowi«, swych najbliższych krewnych za obrazę w znanym oświadczeniu, w którym się go wyparli.

Abga: - Sołtan.

Kwaśne winogrona.

Powieść.

40) (Ciąg dalszy).

Stary szlachcic był niewytkle wesóły; znał wiadomości udzielone mu przez Malenę, wprawiły go w to usposobienie; dowcipkował z pannami, Frani dogadywał tak, że dziewczyna piekła ciagle raki, a do Maleny szeptał coś i oboje dawali sobie nawzajem ciągle znaki porozumienia oczami.

— Ciepło mu — szepnął, wskazując wzrokiem na Jerzego.

Panna się uśmiechnęła i rzekła wesoło:

— On chłodny, ale panna nie traci nadziei, pewna wygranej.

— Kwaśne winogrona! — zawołał tak, że Lina go usłyszała.

— Co pan mówi? — zapytała ciekawie.

Eh! Nic!

Opowiadam pannie Malenie, że moje winogrona nie doszły w tym roku i są kwaśne.

Pospolity to u nas owoc.

— W jakim znaczeniu pan to mówi — pytała Lina, mieszając się jakoś dziwnie i z niepokojem spozierając na Jerzego.

— W najzwyczajniejszym — odparł Morski.

— I w przenośnym — wniósł się nagle do rozmowy Rawicz — kwaśne winogrona nie są zbyt rzadkim u nas owocem. Bardzo często robimy sobie nadzieję, spodziewamy się zdarzeń, które skuteczniej się nigdy nie mogą.

O katowanie dzieci w Skarydzwic.

Mimo zaprzeczenia »Schl. Ztg. podtrzymuje »Wielkopolanin« wszelkie swoje twierdzenia co do nadużycia prawa chłosty w szkole skarydzewskiej i oczekuje z całym spokojem dalszego przebiegu sprawy. Zarazem zapowiada, że w razie procesu rodzice pobitych dzieci wystąpią jako świadkowie. Dalszy materjał w tej sprawie ogłosi »Wielkopolanin« po otrzymaniu wszystkich szczegółów.

Wiadomości ze świata.

Proces o zdradę stanu toczył się w środę przed sądem Rzeszy w Lipsku przeciwko fryzjerowi Fenssemu z Luksenburga, który miał pośredniczyć w sprzedaży tajnych papierów wojskowych dla Francji. Podczas rozpraw sądowych publiczność wykluczono. Hense skazany został na 2 lata cuchthauzu, 5 lat utraty praw honorowych, dozór policyjny i kosztą procesu.

Odroczenie parlamentu austriackiego.

W sobotę jak już o tem donosiliśmy, odroczył się parlament austriacki i to z następującego powodu.

Rząd wniósł do Izby poselskiej przedłożenie, mocą którego ludność rolnicza, dotknięta katastrofami żywiołowymi, miała dostać 15 i pół miliona koron zapomogi, rząd zaś miał otrzymać upoważnienie do wypuszczenia renty amortyzacyjnej na sumę 69 milionów koron celem zapelnienia funduszy kasowych, wydanych w ciągu ostatnich lat dwóch na rozmaite wydatki, nie cierpiące zwłoki. Z wyjątkiem Koła polskiego i większej własności liberalnej wszystkie stronnictwa opierały się uchwaleniu pożyczki tak wysokiej.

Na żądanie Koła polskiego odesłano owe przedłożenie rządowe z komisji i pomogowej do budżetowej. Ta uchwała pozwoliła rządowi na zaciągnięcie pożyczki jedynie w sumie 15 i pół miliona koron, t. j. na zaciągnięcie pożyczki, która jest równą zapomogom państwowej. Po takim obrocie rząd odroczył sesję.

W sobotę mówiono i pisano wiele albo o dymisji gabinetu, albo o rozwiązaniu Izby. Pogłoskom o dymisji rząd sam stanowczo zaprzeczył. O rozwiązaniu Izby poselskiej, jak na teraz nie może być mowy. Minister spraw zagranicznych, hrabia Goluchowski będzie się stanowczo domagał od gabinetu austriackiego, by z góry zabezpieczył

możność odbycia w maju sesji delegacyjnej. Innemi słowy Rada państwa musi się zebrać w ciągu stycznia, albo w początkach maja celem wybrania członków delegacji. Dopóki się te wybory nie odbędą, dopóty o rozwiązaniu Izby poselskiej nie może być mowy. Dopiero po wybraniu delegatów przez Radę państwa, kwestya rozwiązania Izby poselskiej może stanąć na porządku dziennym. Może, lecz nie musi, gdyż o zarządzeniu tego kroku, przewidzianego konsytuacją, decyduje nie tylko rząd wykonawczy, lecz w pierwszym rzędzie korona.

Japonia, a Niemcy i Francya.

Rząd japoński jest podobno bardzo rozgorzyczony postępowaniem Niemiec i Francji, które wciąż naruszają neutralność, dopomagając flocie bałtyckiej. Dzienniki konstatuja, że rząd japoński przygląda się temu na razie spokojnie, jest przeciw zdecydowany wystąpić czynnie, gdyby owa pomoc przybrała wazniejsze formy. Faktem bowiem jest, że obecnie po zniszczeniu eskadry portarturskiej, flota bałtycka po przybyciu na wody wschodnie nie może myśleć o podjęciu zaraz bitwy, lecz ze względu na konieczność pewnych reparacji skolatanych długą drogą okrętów, musi się schronić w jednym z portów neutralnych niemieckich lub francuskich. Jeżeli zaś wtedy Niemcy lub Francya pozwolą na to, t. j. jeżeli wyraźnie naruszą prawa neutralności, Japonia wyśle admirała Togo, który i w tych neutralnych portach zaopiekuje się odpowiednio flotą bałtycką. Czy to będzie pożądanem dla Niemiec lub Francji, niech sobie te państwa same odpowiedzą.

Wiadomości potoczne.

Śląsk.

Do dzisiejszego numeru »Górnoślązaka« dołączone są 3 dodatki.

Katowice. Pan Walenty Kasza założył w Mikołowie fabrykę maszyn rolniczych i odlewnię. Robi także wszelkie żelastwo potrzebne w gospodarstwie. Gospodarzom naszym kładziemy na serce, aby popierali nowe przedsiębiorstwo. Pan Kasza jest człowiekiem nader uczciwym, pracowitym i dobrym obywatelalem polskim, tak że ze wszelch miar zasluguje na poparcie.

— Pewien robotnik z Zależa, który przez dłuższy czas siedział w więzieniu w Koźlu, został obecnie wypuszczony na wolność, więc dzień ten chciał z odpowiednią uroczystością obchodzić. Postarał się więc o flaszkę gorzalki, w któ-

rej towarzystwie wesoło odbywał podróż do Katowic. Atoli skutki tego przyjemnego towarzystwa wnet też zaczęły się okazywać i robotnik ów podpiwszy sobie, zaczął wyprawiać halasy, aż wreszcie wybił szybę w oknie wagonu. Skutek był ten, że skoro tylko zjawił się na dworcu w Katowicach, natychmiast wziął go w swą opiekę policyjant i odprowadził go do kozy. Tak więc pijanica nie długo cieszył się wolnością i zyskał tylko tyle, że kozielską kozę kamieniem na katowicką.

— Młody kołodziej Polak pragnie się osiedlić na Śląsku lub w Księstwie Poznańskim. Łaskawe oferty uprasza się nadesłać do redakcyi »Górnoślązaka« w Katowicach. Inne polskie pisma prosimy o powtórzenie powyższego ogłoszenia.

Rozdzień. 12-letni chłopiec tutejszego robotnika Kuca poniósł w wtorek nieszczęście przez to, że chciał zagasić lampę naftową, dmuchając z góry w cylinder. Tymczasem skutkiem tego płomień dostał się do bańki i spowodował eksplozję, przyczem nieostrożny chłopiec odniósł ciężkie poparzenia na twarzy.

Król Huta. Tutejsze więzienie jest do tego ślupnia przepelnione mieszkańcami przymusowymi, że dziesięciu z nich trzeba było przetransportować do podobnie gościnnego zakładu w Bytomiu. Niezbyt to pochlebne świadectwo dla Król. Huty i okolicy, ale zarazem charakterystyczne dla naszych stosunków. Gdyby nie utrudniano ludowi czerpania prawdziwej oświaty, to zapewne nie byłoby przepelnione więzienia.

Bytom. Przed tutejszą Izłą karną stawał w tych dniach robotnik Sosnierz z Szopienic, który w wrześniu b. r. zaczął dwie dziewczyny i przytem wypowiedział straszne bluźnierstwo. Obecnie skazał go sąd zato na pół roku więzienia.

Rozbark. Nakaz wwiązania psów, wydany przed 3 miesiącami dla rozbarskiego obwodu policyjnego, stracił swą wazność z dniem 16 b. m. Zatem obecnie nie potrzeba już psów wiazać.

Miechowice. Rozeszła się tutaj pogłoska, że w wtorek wieczorem zalała woda tutejszą kopalnię »Preussens«, własność hr. Tiele-Winklera, a w środę rano stała woda w szybie 60 metrów wysoko. Tymczasem pogłoska ta okazała się fałszywą, gdyż woda nie zalała kopalni i praca nie została przerwaną. Na kopalni tej zatrudniają obecnie około tysiąc robotników i z powodu licznych zamówień wciąż przyjmują jeszcze nowych.

Poręba. Straszne nieszczęście zdarzyło się w wtorek w rodzinie robotnika

czulsze, jakiś rodzaj wyznania, a nie był na to przygotowany, miał różne wątpliwości.

Gdy się goście rozchodzić zaczęli, Jerzy wzięwszy Morskiego pod ramię, zaprowadził go do swego pokoju i tam długo chodził wielkimi krokami po pokoju, zanim zebrał się na rozmowę. Stary rozebrał się, położył do łóżka i milcząc, patrzył na młodego człowieka, uśmiechając się przytem swawolnie, wesoło.

Wreszcie Jerzy stanął przed Morskim i patrząc mu prosto w oczy, zapytał:

— I co pan o tem wszystkim myśli?

— O czem?

— No, o wszystkim! O Linie, o pannie Franciszce, o doktorze i t. d.?

— Hm! hm! — krząknął Morski — Lina poszłaby za ciebie, doktor ożeniłby się z Franką, no, a ty, ty zbalamucilesz ubogą dziewczynę, rozkochałeś ją, a nie wiem, czy chcesz się z nią żenić.

— Co pan mówi!

— Co słyszysz. Frania się w tobie rozkochała.

Tu stary usiadł na łóżku i zaczął powoli, dobitnie mówić:

— Dziewczyna dumna, nie przyzna się, ale Malena, która suma na sobie wypraktykowała, powiada, że rozkochała jest na zabój. No i ta stara Bulbecka, którą tu wraz z Franią Józef przywiózł, opowiadała Malenie, że Frania kocha się w tobie, a ty w niej. Opowiadała jako rzecz zupełnie naturalną. W głowie Bulbeckiej nie mogły się pomieścić majątkowe różnice i t. p. dzisiejsze wywoły. Ot, biedna dziewczyna!

I uderzył się dłońmi po chudych kolanach, wpadając w głęboką, smutną zadumę.

— Dlaczego biedna? — zapytał, obrzając się Jerzy.

Morski popatrzył nań ze zdziwieniem i ani słowem nie opowiedział na pytanie.

— Dlaczegoż ma być biedna? — powtórzył młody człowiek.

— Dlaczego... Ha, ha, ha! Dlaczego — mówił, śmiejąc się boleśnie stary. — Tobie łatwo pytać. Co ci na tem zależy. Pojedziesz i zapomnisz za tydzień o Frani Rahońskiej, o ubogiej Frani, trzymanej na lasce w rahońskim pałacu. A ona? Jej życie możesz wykrzywić, srać, gdyby ciebie nie była poznała, możeby była i poszła za tego doktora; zawsze to dla niej zapewne losu.

— Nie pójdzie za doktora! — zawołał Jerzy, a w jego głosie drżał i tryumf pewny i jakies wewnętrzne zadowolenie. — Nie pójdzie za doktora! — powtórzył porywczo, a później zaczął mówić powoli, rozważnie:

— Frania mi się bardzo a bardzo podobała; zdaje mi się, że ją pokochałem.

— Zdaje mi się! Co to za słowo! — zawołał porywczo Morski i aż rzucił się na materac. — Co to za słowo? Za naszych czasów ludzie wiedzieli, czy kochają lub nie, a gdy nie wiedzieli, to czułych oczu do szlacheckich panien nie robili.

Rozumiesz!

Jerzy uśmiechnął się pobłaźliwie i gdy Morski, zasapawszy się, mówić przestał, rzekł:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Bartodzieja. Dwuletnie dziecko tegoż, bawiąc się w izbie, naraz wyrzuciło się się wstecz i wpadło do naczynia z wrzącą wodą, przyczem odniosło tak ciężkie poparzenia, że krótko potem zmarło wśród okropnych boleści. Nowa to przestroga dla rodziców, aby więcej dawali baczenia na swe dzieci.

Tarn. Góry. Zuchwały rabunek wykonał tutaj jakiś nieznaną mężczyzna w składzie piekarza Rösnera. W chwili gdy Rösnerowa chciała przeliczyć pieniądze w kasie, wszedł on do składki, żądając pieczywa, a gdy mu Rösnerowa żądany towar podawała, uderzył ją tak silnie w piersi, że się potoczyła i upadła na ziemię, a z tego korzystając, napastnik zgarnął ze stołu około 70 mk., poczem ulotnił się i wszelkie poszukiwania za nim były daremne.

Rybnik. Zuchwałą kradzież wykonano tutaj w środę wieczorem. Oberzysta Gierich ustawił w sieni sądek z 40 litrami wódki; zauważył to jakiś smakosz, który też zjawił się wieczorem i zabrał sądek razem z zawartością. Już to sporo winy przypisać musi sobie p. G. sam, gdyż chyba wie, że w naszym Rybniku jak i gdzie indziej nie brak amatorów podobnych delikatesów.

Radlin, pod Wodzisławiem. W niedzielę 27 zeszłego miesiąca założyliśmy tutaj na nowo parafialne towarzystwo pod opieką św. Barbary, które przyjęło ustawy dawniejszego towarzystwa tej samej nazwy. Honorowym prezesem jest przewielebny ks. prob. Bojdoł. Na razie dało się zapisać 52 członków. Spodziewać się jednak należy, że tutejsi nasi rodacy licznie do tegoż towarzystwa przystępować będą, aby wspólnie i uczciwie się bawić i nawzajem się pouczyć. Zebrania będą się odbywały na sali p. Adamczyka w trzecią niedzielę każdego miesiąca. Wszelkie listy, dotyczące naszego towarzystwa należy adresować na ręce sekretarza p. Franciszka Pluty.

Lubliniec. W ubiegłą niedzielę był w naszej parafii odpust i to w kościele farnym. Zokolicznych wiosek zjechało się wiele ludu; kościół był tak przepełniony, że dla braku miejsca musiała wielka liczba wiernych stać przed kościołem.

Na sumie wygłosił bardzo piękne kazanie ks. Wick z Sierakowa poczem odbyła się solenna, msza święta. Podpada to jakoś, że nieomal po wszystkich odpustach tutejszego powiatu, wygłasza w ostatnim czasie ks. Wick kazania. Zdaje nam się, że jego parafianie nie słusznie go obwiniają, iż o własną parafię mało dba.

W ubiegły tydzień zjawił się na tutejszej poczcie pewien stróż bezpieczeństwa i wprost w szorskim tonie zapytał się kilku listonoszów ile przez miejscową pocztę rozchodzi się „Straży”. Listowi znając obowiązujące prawo odmówili mu żądanej odpowiedzi. — Dziwny i ciekawy to wypadek! Czyby tutejsza policja nie wiedziała o tem, że wydanie tajemnic pocztowych podlega karze? Może ów policjant działał bez rozkazu wyższego. Jeżeli tak, to w takim razie należałoby mu się nauczać! Nie dawno temu odmawiał ten sam pan dwóch gospodarzy, żeby miejscowemu polskiemu towarzystwu nie udzielił lokalu do posiedzeń z tego wszystkiego widać, że interesuje się bardzo wszystkim, co jest polskie.

Rodacy!

Kończy się rok stary i z nowym rokiem rozpoczyna się także kwartał nowy. Niejednego przetruci los za chlebem gdzieś w daleki świat. Pojechał tam bez jutra i choć pracę znalazł, ale nie ma zabezpieczonej przyszłości, lada dzień ujrzy się na biuku z rozpaczą nie wiedząc co począć. Człowiek czytający znajdzie prędzej swój chleb, gdyż jest inteligentniejszy i obrotniejszy, niż człowiek, który nic nie wie i żyje

dla tego, by tylko żyć. Niech nam więc w naszej ciężkiej doli tutaj na ziemi będzie osłoda i wychowawczynią dobra polsko-katolicka gazeta, która ona daje uchowi strawę pożądaną, chroni go od wszelkich instynktów brzydkich a przedewszystkiem jak to u innych narodów, gdzie czytelnictwo jest rozwinięte, prowadzi do dobrobytu społeczeństwo. Wspólnymi siłami tylko coś zrobić możemy, tylko wtedy osiągnąć możemy polepszenie naszej doli ekonomicznej i uzyskać przysługujące nam swobody polityczne, jeśli pochwyty się silnie w ręce i ławą pojdziemy do celu. Myli się ten co sądzi, że lepszy wiatr dla nas zawieje z Berlina, że oddawszy głos kandydatowi, który odpowiada jego przekonaniu, uczynił wszystko i wypełnił obowiązki swoje. My wszyscy bezustannie pracować musimy nad tem, abyśmy się zbliżali do upragnionych celów. A zbliżemy się tylko jeśli armia nasza coraz większą się stanie. Niech więc każdy ma za swój narodowy obowiązek „Górnoślązaka” rozpowszechniać przy zmianie kwartału, a tem więcej w obecnym czasie, gdzie każdy może parę godzin w tygodniu na ten cel poświęcić. „Górnoślązak” kosztuje na 3 miesiące 1 markę 60 fen., a z odnośnieniem do domu 42 fen. więcej.

Ostatnie wiadomości.

Wojna.

W Mandżurji.

Petersburg, 16-go grudnia. „Birż. Wied.” donoszą, że pod Yangyang (?) miejscowością bardzo ważną, w pobliżu Mukden, znajdują się obecnie 15 000 Japończyków z 4 działami — a niedawno jeszcze było ich tam 4 000.

Petersburg, 16 grudnia. „Now. Wrem.” pisze, że do tej pory żadna armia rosyjska nigdy jeszcze nie była tak dobrze zaopatrzoną w żywność, jak obecnie. Brak tylko (1) ciepłych ubrań, i odpowiedniej ilości butów.

Do tej pory otrzymała armia w Mandżurji 200 000 futer, 150 000 ciepłych płaszczy chińskich, 70 000 butów, 200 000 czapek i 50 000 rękawic.

Port Artura.

Londyn, 26 grudnia. Korespondent biura Reutersa, przydzielony do armii generała Nogi, donosi z dnia 15 b. m.: Z pagorka „203 metrów” widać całe miasto Port Artura, jako też całą przystań. Ulice są opustoszałe. Japońskie bomby padają na wszystkie części Portu Artura. Ogromna strata Japończyków w ludziach, poniesiona przy zajęciu tego wzgórza, zrównoważoną została przez zniszczenie rosyjskiej floty. Japońska flota niebawem odpłynie do Japonii, aby udać się do doków na naprawienie uszkodzeń. Japończycy powoli posuwają się wzdłuż brzegu zatoki Gołębiej, po stosunkowo płaskim terenie ku fortom Tayankau, Iczan i Anseczan.

Ostrzeliwanie „Sebastopola”.

Tokio, 16 grudnia. Komendant trzeciej eskadry donosi, że dwie floty torpedowców zaatakowały 14 b. m. o godzinie wpół do 4-tej rano wśród śnieży „Sebastopol” i inny okręt liniowy rosyjski. Torpedowce wszystkie z wyjątkiem jednego, którego dotąd brak, powróciły w dobrym stanie. Rano dnia 14 b. m. nasza stacya wywiadowcza i okręt strażniczy doniosły, że tylna część „Sebastopola” zagłębiła się o 3 stopy.

W nocy na 15, sześć oddziałów torpedowców od 12 w nocy do 3 rano bez przerwy ostrzeliwały „Sebastopol”, kanonierkę „Odważny” i jeden okręt liniowy. Jednakże stacya wywiadowcza z dnia 15 g. 9 rano doniosła, że tylna część „Sebastopola” głębiej się zanurzyła, tak że rury torpedowe stoją pod wodą.

Trzęsienie ziemi.

Wiedeń. Na Semmeringu około Raxalpe i Schneebergu dało się wczoraj uczuć w kilku miejscowościach trzęsienie

ziemi. Miało ono być dosyć silne i spowodowało panikę ludności w miejscowościach Gloggnitz i Peyerbach.

Sytuacja na Węgrzech.

Budapeszt, 16 grudnia. Wobec wczorajszego oświadczenia hr. Tiszy na konferencji partji liberalnej, że przedsięwzięcie on jeszcze ostatnią próbę ukonstytuowania Izby, nie ulega już wątpliwości, że Izba węgierska będzie rozwiązana. Hr. Tisza wezwie na dzisiejszym posiedzeniu Izbę, aby uchwiliła prowizoryum budżetowe na pierwsze trzy miesiące roku przyszłego, celem rozwiązania Izby. Jeśli opozycja nie zgodzi się na to, Tisza zwróci się do Korony z prośbą o pozwolenie na rozwiązanie Izby.

Votum zaufania dla Tiszy.

Budapeszt, 16 grudnia. Jak donoszą z prowincji, w kilku komitetach odbyły się zgromadzenia, na których znaczną większością głosów uchwalono votum zaufania dla prezydenta ministrów hr. Tiszy.

Sprawy towarzystw.

Mysłowice. Bacność! W niedzielę dnia 18 b. m. po południu o 3 1/2 godz. urządził tow. „Sokół” wycieczkę na Jezor. Liczny udział drubów pożądan. Goście mile widziani.

Czolem! Wydział. **Bytom.** Tow. kobiet odbędzie swe zwyczajne posiedzenie w niedzielę 18 bm. o godz. 4 po południu na sali hotelu „Sanssouci”. Ponieważ jest to ostatnie posiedzenie przed Nowym Rokiem, będą więc wyłącznie omawiane sprawy towarzystwa i kolędy, oraz będą rozdawane kartki na kolędę dla dzieci. Liczny udział członków jest koniecznym pożądanym.

Zarząd. **Lipiny.** W niedzielę dnia 18 b. m. odbędzie się zwyczajne posiedzenie Związku katolickich robotników o godz. 4 1/2 na sali pana Panka. Szanownych członków uprasza się o punktualne przybycie, ponieważ o godz. 6 sala wynajęta jest przez inne towarzystwo. Także uprasza się członków o uregulowanie swych składek, gdyż w przeciwnym razie ci członkowie, którzy zalegają dłużej niż 3 miesiące z składekami będą od przyszłego roku z listy członków wymazani.

Radlin, pod Wodzisławiem. Pierwsze zebranie i to walne towarzystwa św. Barbary odbędzie się w niedzielę 18 b. m. po południu o godz. 4 na sali p. Adamczyka. Będzie obór uzupełniający zarząd, także chorażych; rozmaite obrady, płacenie składek i wpis nowych członków. Goście mile widziani. O licznym udziale uprasza Zarząd.

Berlin. Posiedzenie Polsk. tow. dem. odbędzie się w przyszłą niedzielę dnia 18 grudnia po południu o godz. 3 w lokalu p. Miedzińskiego, Holzmarktstr. 11. Szanownych członków prosimy o liczne i punktualne przybycie. Goście mile widziani. Zarząd.

Od Redakcyi.

F. E. G. Według naszego zdania Pan nie potrzebujesz płacić składek, gdyż kasa nie dotrzymała warunków, a więc kontrakt zawarty pomiędzy Panem i kasą uważałam za zerwany. Aby dokładnie Panu poradzić, musielibyśmy przeczytać statuta odnośnej kasy.

Szombierki. Abonentowi „Górnoślązaka”

Astma, reuma-

tyzm, zaziębienia ustępują prędko przy użyciu wybróbowan.

„Flucol” 100% oleju eukaliptowego butelka 1 i 2 mk. Można nabyć:

Bogucice: B. Długiewicz.
Bytom: W. Staniszewski,
A. Wischeropp, G. Stempel.

Chorzów: F. Pikułk.
Gliwice: R. Gleich, H. Simon.
Józefowice: F. Szymański.

Katowice: E. Schulz, apteka cesarza Wilhelma.

Król. Huta: A. Idzkowski, Józef Guss.

Laurahuta: H. Kalus, F. Kuśnierski.

Lipiny: M. Kowalski.
Mysłowice: Apteka miejska, W. Richter, drogerja.

Mikolów: W. Kleemann.
Racibórz: Apteka pod Łabędziem, Th. Hoffmann, M. C. Roederer, L. Gryglewicz.

B. Pitsch.
Rybnik: V. Proske.

Szarlej: Apteka Panny Maryi, Ed. Gans, drogerja.

Świętochłow.: St. Kowalczyk.
Wirek: M. Fuhrmann.
Zaborze: Rob. Hammer.
Zabrze: L. Danziger, C. Jockel.
Zależe: W. Długiewicz.

Portepiany i Harmonia

najnowszej konstrukcyi, nowe i używane, polecane tanio jedyny polski magazyn

A. Drygas,
Poznań, Rycerska 33.
Katalog ilustrowany na życzenie franko.

Dom wysiłkowy resztek

Gebr. Bergmann, Leipzig N. S. H. Żądajcie cennika naszych sortymentów resztkowych.

Bujny porost włosów wywołuje Arnika-Franzbranntwein.

Takowy zapobiega wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu, radykalnie, prędko i na pewno! Butelki po 1 mk. do nabycia w składzie w Raciborzu u Bernh. Pitsch, drogerja.

„Miejska kapela w Żorach”

Synowie uczciwych rodziców chcące później wstąpić do kapeli wojskowych, mogą się zgłosić do nauki. Wszystko wolne. **Bsdynek,** miejski kapelmistrz.

Ostatni z Czwartaków



Powieść historyczna.

Cena 4,50 mk.

Można nabyć

w księgarni „Górnoślązaka” w Katowicach Kattowitz O.-S.

Bracia Barasch, Bytom G.-S.

Z powodu ogromnego napływu publiczności nie jesteśmy w stanie doręczyć zaraz przy zakupie **podarków gwiazdkowych** zapowiedziane w naszym ogłoszeniu z 16-go grudnia. Lecz ażeby zadość uczynić życzeniom Szan. Publiczności, wydajemy  **asygnacye na podarki.** 

Proszę żądać asygnacyi na podarki
przy zakupie za 3.00, 6.00, 10.00, 15.00, 20.00, 30.00 mk. itd.

Asygnacye można wymieniać na podarki codziennie od 27-go grudnia.

Niech każdy żąda!

przy swoich zakupach

za **3.00** mk. pocz.

asygnacyi na podarek

Za asygnacye w wartości do:

- 3,00 mk. otrzyma się metalowy tablet Mikado.
- 6,00 m. otrzyma się puszkę na ciastka, lub masło lub cukier.
- 10,00 mk. otrzyma się parę eleganckich figurek.
- 15,00 mk. otrzyma się elegancką skrzynię do szycia.
- 20,00 mk. otrzyma się elegancki menaż, 5 częściowy.
- 30,00 mk. otrzyma się elegancki serwis do likieru.
- 40,00 mk. otrzyma się elegancki album do fotografii.
- 50,00 mk. otrzyma się elegancki zegar stołowy w stylu secesyjnym. Gwarancya za najlepszy werk.

Przy zakupie poniżej **3,00** mk. otrzyma każdy natychmiast

 **elegancki kalendarz ścienny.** 

Zresztą przypominamy nasze ogłoszenie z 16 grudnia, dotyczące dni 95 fen.

Materye na suknie roby 6 metrowe w eleg. kartonach **7,95** mk. **6,95** mk. **5,95** mk. **4,95** mk. **3,98** mk. **2,98** mk. **2,45** mk. **1,98** mk.

»»» Najmodniejsze tkaniny i wzory, zdatne na suknie domowe, toalety, uliczne i towarzyskie. «««

Baczność! około **500** metrów **muślinu** czysta wełna w najmodniejsze paski i kropki **68** fen.

W niedzielę 18. grudnia są nasze lokale otwarte do godz. 7-mej wieczorem.

Górnoszlazak

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku

„Górnoszlazak“ z niedzielnym dodatkiem „Rodzina chrześcijańska“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, kosztuje na pocztę i u agentów 1 markę 60 fen. kwartalnie, z odnośnieniem do domu 2 mk. 2 fen.

Przez lud – dla ludu!

= Telefon Nr. 1049. =

Ogłoszenia: 20 fen. za wiersz petytowy jednolamowy. Przy kilkorazowym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. — Reklamy: 50 fen. od wiersza.

Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się przy ulicy Młyńskiej (Mühlstrasse) Nr. 12.

Germanizacja w kościele.

Ciekawe dokumenty ogłasza „Gaz. Gdańska“, świadczące o uległości władz duchownych wobec antypolskich żądań rządu. Otóż w pierwszym dokumencie generalny wikaryusz chełmiński ks. Lüttke donosi ksks. proboszczom, że na życzenie reijencyi królewieckiej zaprowadzone być mają t. zw. msze szkolne w tych parafiach, należących do dyecezyi chełmińskiej, które leżą w obwodzie reijencyjnym królewieckim. Chodzi tu o kilka parafii katolickich na Mazurach. Ksiądz Lüttke zaleca śpiew niemiecki względnie łaciński, a gdyby się to przeprowadzić nie dało, mają dzieci podczas mszy św. milczeć. Dodać musimy, że chodzi tu przecież o ludność polską.

Drugi dokument jest jeszcze więcej charakterystyczny. Otóż inspektor powiatowy doniósłszy odnośnym proboszczom o rozporządzeniu ks. biskupa chełmińskiego, tak się do nich odzywa: „Powiadając Wielebnego Księdza Proboszcza o powyższem z polecenia królewskiej reijencyi w Królewcu, wzywam uprzejmie o co rychlejsze doniesienie, czy w N. już msze szkolne zaprowadzone zostały i czy na ten cel wybrane niemieckie pieśni kościelne są śpiewane, ewentualnie proszę mi donieść, jakie przeszkody temu są w drodze.“

A więc tak dalece rzeczy zaszły, że inspektor powiatowy, zapewne protestant, przemawia do księdza katolickiego w tonie przełożonego, a ks. biskup cheł-

miński odwołuje się na życzenie reijencyi. Doprawdy, smutny to obraz naszych stosunków kościelnych.

Posiedziciele domów i gruntów
powinni wynajęcie pomieszczeń, sprzedaż i t. d. ogłaszać w „Górnoszlazaku“, który jest w każdej miejscowości mocno rozpowszechniony.

Za drobne ogłoszenia płaci się naprzód.

Wiadomości potoczne.

Śląsk.

Katowice. Były komornik miejski Jak Ruschke, którego zadaniem było kasowanie opłaty za gaz, wodę, oraz kary policyjne i podatek od zabaw, zdołał przystem „zaoszczędzić“ dla siebie 1,512 mk. 88 fen., i to w ten sposób że drobniejsze sumy oddawał do kasy, podczas gdy większe zatrzymywał dla siebie. Z pomocą tych pieniędzy prowadził Ruschke bardzo wesołe życie, tak że zwrócił na siebie uwagę swych władz. Z tego powodu nie czuł się już tutaj pewnym, więc mając jeszcze 600 marek gotówki, drapnął przez Bremę do Londynu. Tam jednakże wnet resztę pieniędzy przepuścił i wrócił do Bremy, skąd pisał kilkakrotnie do swej żony

po pieniądze. Jeden z tych listów dostał się atoli w ręce policyi, tak że oszusta w Bremie przyaresztowano i odstawiono do Bytomia, gdzie go obecnie Izba karna skazała na 9 miesięcy więzienia.

Zaborze. Z kół niemieckiego drobnego kupiectwa w Zaborzu dochodzą nas skargi, że tamtejsze sfery urzędnicze, albo conajmniej poszczególne jednostki działają na niekorzyść miejscowego samodzielnego kupiectwa, jakkolwiek rząd oficjalnie przyobiecuje opiekę i poparcie stanu średniego wobec konkurencyi, wytwarzanej przez domy towarowe i różne konsumy.

I tak najpierw chodzi o urządzaną corocznie gwiazdkę dla dzieci przez zaborzki „Kriegerverein“, przyczem zwykle 100 dzieci otrzymywało ubranie i obuwie. Dotąd corocznie tak ubranie jak obuwie dostarczali kupcy i przemysłowcy miejscowi, co też słusznie i sprawiedliwie, tem więcej, że pieniądze na ten cel składali tylko kupcy, odnośnie obywatela zaborscy. Tymczasem w obecnym roku, pomimo oporu zarządu „Kriegervereinu“, radca górniczy Salzbriinn polecił dostawę konsumowi kopalni Król. Ludwika, tak że pieniądze, złożone przez obywateli tutejszych, nie pozostaną w miejscu, lecz dostaną się obcym. Sąd też panuje wielkie rozgoryczenie wśród tutejszych kupców, którzy i tak już ponoszą szkody przez to, że przez konsum, założony przy kopalni, stracili bardzo dużo odbiorców z kół robotniczych.

Właśnie sprawy konsumów „pańskich“ dotyczy drugi wypadek, o którym donoszą. W Zaborzu B. pobudowano znów kilka domów dla robotników zatrudnionych na kopalni, a gdy robotnicy w tych domach zamieszkali, zaczął dozorca Sigmund chodzić od mieszkania do mieszkania i dopytywał się ludzi, gdzie załatwiają się zakupna. Skutek był ten, że ludzie przestawili brać towary od kupców i przystępowali do konsumu, nie chcąc się narazić swym przełożonym. Ponieważ atoli konsum ten w roku bieżącym dał tylko 4 procent dywidendy, więc niektórzy członkowie albo już zgłosili swoje wystąpienie, albo też zamierzali to uczynić. Wobec tego różni sztygarzy i dozorca używali całej swej wymowy, aby ludzi odwieść od zamiaru wystąpienia z konsumu, odnośnie nakłonić ich, aby z powrotem przystępowali.

Tyle nasz korespondent. My ze swej strony zwrócić musimy jeszcze tylko uwagę na ten wymowu przykład, jak to „pańskie“ domy mieszkalne i konsumy przyczyniają się do zupełnego uzależnienia robotników i krepowanie ich woli osobistej. Dla tego też zawsze je zwalczałyśmy i zwalczać będziemy, gdyż robotnik za bardzo lichą zresztą zapłatę sprzedaje tylko swą pracę, swe siły fizyczne, a nigdy swej woli i przekonania osobistych.

Kupujcie u tych, co u nas anonsują!

Za darmo! Podarki gwiazdkowe! Za darmo!
I zegar (Kuckucksuhr) eleg. rzeźbiony, dobrze idący pod gwarancją, przy kupnie od 40 mk. pocz.
I elektryczną lampę kieszonkową przy kupnie od 20 mk. pocz.
Na życzenie i inne artykuły.

!!Zegary! Towary złotnicze!!
Pierścienie, obrączki ślubne, kolczyki, broszki, łańcuszki, naramienniki, ładne podarki w wielkim wyborze.
Najniższe ceny! Rzetelna usługa!
Za każdy zegarek 2-letnia piśmienna gwarancya.

Wilh. Gärtner, Bottrop, Hauptstr. 79.
(Proszę dokładnie uważać na nr. 79.)

Heimann Gutherz,
destylacja parowa, fabryka najwykw. likierów i esencji punszowych,
Katowice, Rynek
poleca na Święta
najlepsze rummy, koniaki, araki, esencje punszowe i różne
wina medycynalne
po różnych cenach najtaniej.
Najlepsze dubeltowe likiery
litr po 1,10 mk. bez butelki.
Z poważaniem
Heimann Gutherz.

Polska usługa.
23 lat na miejscu.



Miodownik
mistrz szewski
Katowice, ul. Grundmanna 30
naprzec. kupca Fuchsa
ma, jak znanem od wielu lat, najlepsze, najtrwalsze i najtańsze
obuwie wszelkiego gatunku dla panów, pań i dzieci.
Prawdziwe rosyjskie buty ułotowe para 18 mk. Polskie buty z cholew. para 12 mk.
Kalesze dla panów, pań i dzieci po zadziwiająco niskich cenach.

Reparacje dobrze i tanio w własnym warsztacie.

Karty
na Boże Narodzenie i Nowy Rok, książki obrazkowe, lalki, różne gry dla dzieci i starszych, cygara i papierosy poleca we wielkim wyborze i prosi o poparcie
księgarnia Józef Gediga i Sp.
w Zależu.

Śląski dom kupiecki
Paweł Wawrzinek,
Bottrop, Hauptstr. 40.
w pobliżu hotelu Musterta filia Batenbrok 55 poleca
towary kolonialne
wszelkiego rodzaju po najniższych cenach.

Ludwik Trzoska,
księgarnia polska w Bottropie
przy nowym kościele
poleca książki do nabożeństwa, powieściowe i historyczne, krzyże, figury i obrazy.
Wyrobypapierowe, wiazania, polskie karty religijne i narodowe.

Otto Unverhau
Laurahuta-Siemianowice
poleca się jako najtańsze źródło zakupna na wszystkie gatunki
zegarków towarów złotniczych.
Ścisłe rzetelny skład.
Pierwszy warsztat reparacyjny.



„Domowa szkoła polska“
jest grą dla młodych i starych. Zapytania i odpowiedzi z historii ojczystej i innych dziedzin wiedzy. Gra ta nadaje się bardzo jako podarunek dla dzieci na gwiazdkę. Pojedyncza gra w pudełku 1 mk. Od sprzedającym wysoki rabat.
Kazimierz Rak, introligator, Katowice, Holteistr. 9.

Oszczędności i wkłady
przyjmujemy i płacimy:
przy wypowiedzeniu kwartalnym 5 procent,
„ „ półrocznym 5 1/2 „
„ „ calorocznym 6 „
od dnia złożenia pieniędzy, obliczając procenta co pół roku. — Pewność zupełna!
„Kujawski Bank Parcelacyjny“, E. G. m. b. H.
w Inowrocławiu (Inowrazlaw).

Zygmunt Pinkus
skład skór
Bytom, Bäckerstr. przy starym kościele.
Skład skór wierzchnich i spodnich
wszelkiego rodzaju dla szewców i siodlarzy, oraz wszystkie artykuły szewieckie i siodlarzy.
Lupane skóry na pantofle.
Najniższe, lecz stałe ceny.

Rynek 89. Paweł Woitinek, Katowice, Rynek 89.
Mebłe, lustra, sprzęty wyściełane po cenach bezkonkurencyjnych.
Proszę żądać cennika i porównać ceny. Mebłe także na odpłatę. Oglądanie bez przymusu do kupna.
Kupujcie u katolika. Telefon 145.



S. PISKI
Destylacja, fabryka likierów i soków owocowych
Katowice, ulica Pocztowa 12/14.

Filia: Król. Huta
przy przystanku kolejki ulicznej Redenberg.



Polecam
na święta wszelkiego rodzaju
likier i gorzalki, rum Jamaika,
koniak, cyder, wina węgierskie,
czerwone i reńskie
po najniższych cenach.



Na nadchodzące święta

połączam swój dobrze zaopatrzone

skład obuwia

dla panów, pań i dzieci

od najprostszyc do najwykwintniejszych gatunków
po umiarkowanych lecz ściśle stałych
cenach.

Henryk Bermann

ul. rynekowa 3. Król. Huta ul. rynekowa 3.

Proszę uważać na moje okna wystawowe.

Proszę uważać na moje okna wystawowe.

Najlepsze

ubrania i palta dla chłopców
dla młodzieńców
dla panów

kupuje się po najniższych cenach tylko u

Kalendarz ścienny
na
1905 rok gratis.

S. Eisner'a, Katowice

Telefon 514. ul. Jana 4. Telefon 514.

Przy kupnie za przynajmniej 20 mk. płacę za bilet 3-ciej klasy.

Ubrania i palta dla chłopców od 3,50 mk. pocz.

Proszę spróbować u mnie.

Na odpłatę bez podwyższenia ceny!

Kupujcie tylko u fachowca!

➔ Nie kupuj Pan mebli ➔

Kupujcie tylko u fachowca!

nie obejrzawszy wprzód znacznie powiększonego składu firmy . . . **Paweł Meyer, Zabrze**, ul. następcy tronu 26.

Największy wybór kompletnych urządzeń do pomieszczeń, portyer i firan. Oglądanie bez przymusu do kupna. Osobistym kierownictwem.

Wszystkie towary wyściełane wykonuje się w własnym warsztacie pod moim

Paweł Meyer, tapicer i dekorator.

Premiowane złotym medalem Gliwice 1903.

Z powodu przebudowania **Wyprzedaż uprzętająca** Z powodu przebudowania

Rybnik, ul. Żorska **Adolf Apt** Rybnik, ul. Żorska
tuż przy nowo wybud. kościele kat. tuż przy nowo wybud. kościele kat.

Ponieważ znacznie powiększam swój skład, dla tego rozpoczynam z dniem dzisiejszym wyprzedaż uprzętająca. Wszystkie towary po znacznie niższych cenach. Każdy ma dobrą sposobność, za mało pieniędzy kupić towary potrzebne na zimę.

Polecam swój wielki skład.

Palta zimowe wszystkie kolory, materye i ceny.
Jupy zimowe dla panów.
Jupy zimowe dla młodzieńców.
Jupy zimowe dla chłopców.

Wielkie ubrania dla panów.
Wielkie ubrania dla młodzieńców.
Wielkie ubrania dla chłopców.
Pojedyncze żakiety, spodnie i kamizelki.

Kapelusze, czapki, garderoba robotnicza, wszelkie trykotaże, bielizna dla panów, krawaty.

Dla właścicieli furmanek!

Nieprzemakalne derki dla koni, ochraniacze na chomątą, płachty na wozy, wełniane derki dla koni poleca

w największym wyborze i po najniższych cenach

S. Berger,
Żory, Rynek 2.

Niech żaden właściciel bydła i koni

nie omieszka spróbować paszy dla bydła haematogen aptekarza Seltena. Pobudza apetyt, powiększa ilość mleka i jego zawartość tłuszczu, wytwarza tłuszcz, mięso i zdrowie.

Na Żory ma wyłączną sprzedaż **Edmund Bender**, Żory, hotel Germania.

Nowe bośniackie śliwki, najlepsza mąka „Kaiserauszug“, najlepsza mąka pszenna i rzanna

oraz wszystkie gatunki

krup i makaronów (nudli)

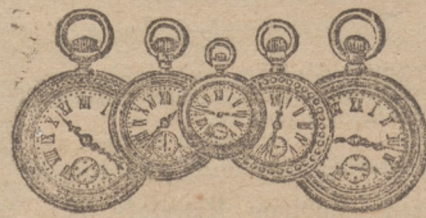
poleca po najniższych cenach

Siegfried Grünthal

Katowice, Fryderykowska 40.

By osiągnąć obrót wielki, sprzedaję jeszcze taniej niż dawniej.

Wszystkie moje zegarki są starannie obciążone i na minutę uregulowane. Za każdy zegarek daję 5 lat piśmienną gwarancję. Obawy nie ma żadnej, bo to, co się podobnie nie miało, przyjmuję z powrotem i zwracam pieniądze. Trzeba się kocznie przekonać, a kto nie kupi, toć trudno, ten sam sobie szkodzi. Zamówienia i podziękowania codziennie nadchodzą.



Zegarki czysto srebrne męskie kluczykowe lub rem., z złotymi brzegami cylindry na 6 kamieni lepsze 10 mk.

Zegarki nikielowe po 5,40 i 8,00 marek.

Zegarki z Matką Boską

czysto srebrne, piękne, tylko lepsze, na 10 kamieni z złotem brzegami po 12 i 14 mk.

Łańcuszki

po 25, 30, 50, 85 fenegów, lepsze nikielowane po 1,00, 1,20, 1,50, 1,75 mk.

Czysto złote ślubne obrączki 8 karat. (333) stopowane sprzedaję tanio i rzetelnie.

Mój najnowszy 1500 ilustracji bogaty cennik na zegarki, łańcuszki, biżuterię, także skrzypce, flety, klarnety, harmoniki, oraz noże, brzytwy i różne artykuły galanterijne wysyłam każdemu darmo i franko.

M. Danecki, Miejska Górka
Görchen, Bz. Posen.

Telefon Nr. 1012.

Bank ludowy w Katowicach

ulica Andrzeja (Andreasstr.) 2, I
udziela

pożyczek na weksle i płaci od złożonych w nim pieniędzy: 3% za tygodniowym wypowiedzeniem, 3 1/2% za półrocznym wypowiedzeniem, 4% za półrocznym wypowiedzeniem.

Od 1-3 włącznie oblicza się procenta za cały miesiąc, od 4-16 włącznie jeszcze za pół miesiąca. Z dalekich stron, jak z Westfalii, Nadrenii i t. d. można przysłać oszczędności pocztą z dołączeniem 5 fen. za odniesienie. Przyjmujemy oszczędności dzieci od 50 fen.

Bank otwarty od 8-12 przed południem i od 2-4 po południu.

Resaga cykorya jest najlepsza.

Na nadchodzące święta poleca
cygara, papierosy i tytoń
w każdej cenie i opakowaniu.

I. Malczewski
Katowice, ul. Pocztowa 8.

J. Steinitz,
(właściciel **Julian Piechowski**)

handel żelaza
w Gliwicach, ul. Dworcowa nr. 2

poleca po tanich cenach:

piece żelazne,

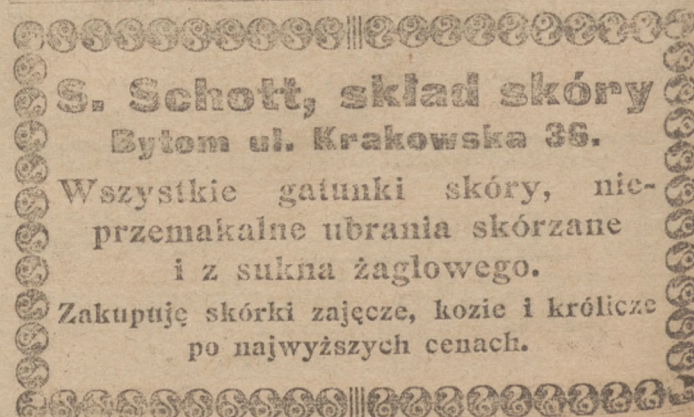
okucia

do drzwi i okien,

pumpy podwórzowe

i wszelkie

towary żelazne budowlane.



S. Schott, skład skóry
Bytom ul. Krakowska 36.

Wszystkie gatunki skóry, nieprzemakalne ubrania skórzane i z sukna żaglowego.

Zakupuję skórki zajęcze, kozie i królicze po najwyższych cenach.

Dobra sposobność do korzystnego zakupu

od 1-go do 24-go grudnia.

Aby jeszcze przed inwenturą odbywającą się pod koniec grudnia zmniejszyć swoje zapasy i szczególnie, aby uprzętnąć zbywające artykuły zimowe, zdecydowałem się, sprzedawać w czasie

od 1-go do 24-go grudnia

wielką część zapasów w towarach po już teraz oznaczonych, znacznie niższych cenach inwenturowych i zarazem urządzam

sprzedaż artykułów gwiazdkowych

nadających się na podarki. — Jako przykłady przytaczam z pomiędzy innych:

szewiot
120 ctm. szeroki, czysto wełniany ciężki, wszystkie kolory
regularna cena metr 1,80 mk.
metr **1,00** mk.

120 ctm. szerokie czysto wełn. sukna damskie wszystkie kolory
regularna cena metr 2,00 mk.
metr **1,25** mk.

Czarno wełnian. krepy, satyny
dawn. cena 1,25—3,20 metr od **75—1,00** fen.

Wielka serya materii na suknie
wszystkie kolory, podwójna szerokość regularna wartość 80 fen., metr **45** fen.

Serya materii na suknie w kratki
na suknie dla dzieci metr **0,40** mk.

Welury i welutyny
eleganckie wzory metr **35** fen.

Firany kremowe i białe
w każdym wykonaniu metr od **30** fen. pocz.

Materie chodnikowe, linoleum,
w każdej szerokości i po każdej cenie.

Sukna na koszule
w dobrem wykonaniu metr **29** fen.

84 ctm. linon
regul. cena metr 50 fen., metr **33** fen.

84 ctm. dowlas
na bieliznę i biel. 16żkową metr **32** fen.

84 ctm. wsypy
nieprzepuszczające pierza metr **43** fen.

Półpłótna w la wykonaniu
około 84 cm. szerokie . . . metr **45** fen.
" 100 " " " " " " " **50** fen.
" 105 " " " " " " " **55** fen.
Regularna cena jest o wiele wyższa.

Płótna na kołdry 135 cm szerokie
metr **73** fen.

Poszwy piękne wzory
84 cm szerokie metr **35** fen.

Białe i kolorowe chustki do nosa
sztuka **10** fen.

Płóciennie obrusy z frędzl. i bez fr.
sztuka **1,05** mk.

Ręczniki białe i kolorowe
po każdej cenie.

Damskie koszule z dobrego sukna
sztuka **90** fen.

Koszule kożuszk. i normalne
sztuka **90** fen.

Spodnie kożuszk. i normalne
sztuka **1,10** mk.

H. Guttman
Mikołów, Rynek, w ratuszu.

Fabryka mebli Bracia Harazim, Rybnik

właśc. Emil & Grzegorz Harazim * ul. Żorska przed nowym kościołem katolickim

Największy skład mebli, luster i sprzętów wyścielanych.

Telefon nr. 51.

Największy skład trumien wszelkiego rodzaju po niskich cenach.

Telefon nr. 51.

Max Weissler,

Mikołów.

Przez bardzo korzystne kupna

towary krótkie i garderobę dla panów

okazyjne jestem w stanie sprzedawać

Proszę zrobić próbę!

po bardzo niskich cenach.

Max Weissler, Mikołów, w domu „apteki pod orłem“ („Adlerapotheke“).

Fritz König, Rybnik Rynek,

towary krótkie, białe i wełniane.

Wielka wyprzedaż gwiazdkowa!

Moja wyprzedaż gwiazdkowa daje możliwie najlepszą sposobność do taniego zakupowania praktycznych podarków gwiazdkowych.

Największy wybór.	<p>Bluzki z barchanu, weluru, flanelu i sukna od 1,50 m. pocz. Barchanowe spodnice od 98 fen. pocz. Szale balowe, szenilowe. Szenilowe chusty na głowę. Wełniane szale po każdej cenie. Sztrykowane wełniane kamizelki damskie.</p>	Najniższe ceny.	<p>Damska bielizna. Damskie koszule od 76 fen. pocz. aż do najlepszych gatunków. Damskie majtki od 1,15 mk. pocz. Barchanowe jaczki nocne zadziwiająco tanio. Koszule dla dziewcząt i chłopców w każdej wielkości. Zapaski z lackami od 75 fen. pocz. " bez lacków od 50 fen. pocz. Jedwabne zapaski bardzo tanio.</p>	Rzetelna usługa.	<p>Bielizna męska. Kołnierze, przody do koszul, mankiety, wszystkie tasyony po każdej cenie. Szelki, szkarpetki, rękawiczki skórkowe podsz. od 2,00 mk. pocz. Zawsze nowości w krawatach. Wielki wybór ochraniaczy do kołnierzy, portmonetek, cygarniczek, kroszów.</p>	Największy wybór.
--------------------------	---	------------------------	---	-------------------------	--	--------------------------

Parasole dla pań i panów, chustki do nosa po każdej cenie. ~~~~~ Bielizna trykotowa dla panów, wełniane koszule, spodnie, jaczki.

Sztrykowane wełniane kamizelki, szkarpetki i pończochy. ~~~~~ W każdą niedzielę aż do świąt otwarty skład aż do 7 godz. w wieczorem.

Użytecznym

każdy dla gazety stać się może, jeżeli będzie namawiał współbraci do czytania, a gdy idzie po towar do kupca, powinien powoływać się na gazetę swoją, a w obecnej porze kupców zachęcać do ogłaszania w „Górnosiłazaku“.

Swój do swego!

**Jedyny polsko-katolicki handel
towarów kolonialn. i drogerijnych
Jana Klemana w Mikołowie**

ulica Krakowska

poleca na święta Bożego Narodzenia towary po cenach wyjątkowo tanich:

Kawy wysmiente od 1 do 2 mk. Cukier w głowie funt po 25 fen. Migdały po 1 mk. Rodzynki po 40 i 50 fen. Sliwki świeże najlepsze funt 25 fen., litr 30 fen. Orzechy świeże najlepsze funt 30 fen. Świeczki na hojną karton 35 fen. Krupy, ryż, konopie, jak i wszelkie przyprawy do kołaczy i ryb po cenach jak najtańszych. — Margaryna najlepsza funt 80 fen. — Emalia nadzwyczaj tanio.

Kto zakupi za marek 6,00, otrzyma kalendarz darmo.

Swój do swego!

Engelbert Pyttlik, zegarmistrz * MIKOŁÓW.

Polecam po najniższych cenach

Regulatory od 7,00 mk.
Srebrne zegarki od 8,00 mk.
Budziki od 1,75 mk.
Budziki z cyferblatem świecącym od 2,50 mk.

Reparatury

zegarków kieszonkowych,
towarów złotych, oraz wszystkich w zakres
zegarnictwa wchodzących artykułów
wykonuje się jak najprędzej, czysto i
po najniższych cenach.

Szan. rodakom Roźdzenia, Szopienic i okolicy donoszę,
że u mnie można nabyć

kalendarze ścienne i kartkowe,
książki powieściowe i modlitwne, karty noworoczne itd.
Kto mi zjedna nowego abonenta na gazetę, otrzyma podarek.
Franciszek Richter w Roźdzeniu.

Meble!!!

Całe urządzenia do pokoi, także pojedyncze szafy, stoły, krzesła, wspaniałe garnitury, sofy, rypsy i plusze, małe i wielkie lustra, łóżka z materacami sprzedają za bezcen.

Katowice, ul. Holtzego 18a¹.

Bank Ludowy w Rybniku

ul. św. Jana (Johannesstr.) 110 przy kościele
otwarty codzień od 8—12 i od 2—4 wyjąwszy
niedziele i święta, udziela

pożyczek na weksle

i płaci od złożonych w nim pieniędzy
3% za tygodniowym wypowiedzeniem, 3½% za
czwórciecznym wypowiedzeniem, 4% za półrocznym
wypowiedzeniem.
Od 1—3-go włącznie oblicza się procent za cały
miesiąc, od 4—16 włącznie, jeszcze za półmiesiąca.

A. Lewandowski, Katowice i Pszczyna

Skład gotowej garderoby męskiej i na miarę.

Od dziś aż do świąt Bożego Narodzenia daje przy każdym zakupie garderoby

10% rabatu.

Kto więc chce elegancką garderobę nadzwyczaj tanio nabyć, niech skorzysta z tej okoliczności i mój bogato zaopatrzonej skład w wszelką garderobę zimową zwiedzić raczy, a zaoszczędzi dużo pieniędzy.

Paweł Lotter, skład obuwia, Katowice ul. Grundmanna 34.

Resztki

na ubrania, palta i jupy

ma najtaniej do sprzedania

Wysyłka sukna **Jan Jestel** Katowice ul. Zamkowa.



Berlińska fabryka gorsetów

W. & G. Neumann

Berlin O., Blumenstrasse 62.

45 filii w Niemczech.

Filia w Katowicach, ul. Grundmanna 3.

Fasony paryskie, wiedeńskie i brukselskie.

Gorset: Secession.

Przez lekarzy polecane damskie przepaski.

Gorsety na miarę wykonuje się najszybciej.

Ortopedyczne przytrzymacze. Gorsety sportowe i podróżowe.

Stosowne podarki gwiazdkowe.

Każdy tydzień sprzedaje się gorsety wyjęte z okien poniżej cen.

Donoszę moim Szan. odbiorcom, że daję **od talara 15 fen. rabatu.** Do tego dodaję: czekoladę, cukierki i cygara, co razem wynosi nieomal

10% rabatu.

N. Horwitz, Zaborze 51, naprzeciwko kościoła.



Jeżeli Pan chce mieć

dobrze buty lub irzewiki

to przy kupnie niech Pan uważa na obok umieszczoną **markę f. bryczną.**

Główny skład:

Paweł Borsutzky, Katowice, ul. Grundmanna 36.

Podarki dla dzieci

na Gwiazdkę.

Domowa Szkoła Polska. Bardzo pouczająca gra w pudełku. Cena 1,00 mk.

Książeczki kolorowe z wierszykami.

Nasi przyjaciele	10 fen.	Książeczka obrazkowa dla grzecznych dzieci	40 fen.
Książka z obrazkami dla dobrych dzieci	10 fen.	Dobrzy znajomi	40 fen.
Zwierzęcy świątek	10 fen.	Czytajc. Istne rozkosze	50 fen.
Ogród zoologiczny	20 fen.	Grzeczna M. Igorzatka	55 fen.
Zwierzyniec	20 fen.	Dla grzecznych dzieci	55 fen.
Naszym dziatkiem	20 fen.	Nasi ukołchani	55 fen.
Wierszyki i obrazki	20 fen.	W cudzych krajach	55 fen.
Zwierzęta rozmaite	20 fen.	Polowanie w cyrku	55 fen.
Radość dziecięca	20 fen.	O dzieciach dla dzieci	75 fen.
Wesołe chwile	40 fen.	Świątek dziecięcy	75 fen.

Kto chce dzieciom sprawić radość, postąpi bardzo dobrze, zamawiając dla nich niektóre z wyżej wymienionych książek.



Księgarnia „Górnoślązaka” w Katowicach.

Wielka sprzedaż obuwia

po bajecznie niskich cenach.

Bytom G.-S. B. Cohn Bulwar 24.

Detalicznie! Hurtownie!

Towary futrzane

w ogromnie wielkim wyborze sprzedaję od dnia dzisiejszego po każdej przystępnej cenie celem uprzątnięcia zapasów.

Specjalność:

Prawdziwe wiedeńskie kolier, barety, mufki.

Wielki wybór spodni spodni i zakietów kozuszkowych.

Najrzetelniejsza usługa!

Bezprzykładnie niskie ceny!

F. Schlesinger

Bytom G.-S.

Rynek 3, obok ratusza.



Palone świeże

kawy

wyśmienity gatunek

funt po 0,80, 1,00, 1,20, 1,40, 1,60, 1,80 mk.

Wyśmienite ruskie i chińskie

herbaty

funt po 1,60, 2,00, 2,40 i 3 mk.

Przy odbiorze 5 funtów wszędzie franko.

poleca

Hermann Kalus Laurahuta.

Przy zakupie u naszych inserentów prosimy się na naszą gazetę powoływać.

Górnoślązak

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku

„Górnoślązak“ z niedzielnym dodatkiem „Rodzina chrześcijańska“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, kosztuje na pocztę i u agentów 1 markę 60 fen. kwartalnie, z odnośnikiem do domu 2 mk. 2 fen.

Przez lud – dla ludu!

= Telefon Nr. 1049. =

Ogłoszenia: 20 fen. za wiersz petytowy jednolamowy. Przy kilkorazowym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. — Reklamy: 50 fen. od wiersza.

Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się przy ulicy Młyńskiej (Mühlstrasse) Nr. 12.

Odezwa hakatystyczna.

Towarzystwo HKT. wydało wysoce urzędową odezwę, wzywającą do składek na „Ostmarkenschatz“. Odezwa zaczyna się w następujący sposób: Niemcy! Wschodnie kresy państwa zagrożone. Fanatyczne wiadomości obudzone zostały w po polsku mówiącej ludności tych dzielnic przez niesumiennych uwodzicieli. Jako daleki cel antypaństwowej agitacji ukazuje się złudny obraz (fata morgana) nowego wielkiego państwa polskiego od morza do morza, które ma obejmować wszystkie ziemie przez Polaków w bezgranicznej narodowej pysze jako „polska ziemia“ reklamowanych: Nie czasem tylko Poznańskie i Prusy Zachodnie, nie, Prusy Wschodnie, Pomorze, a nawet części Marchii brandenburskiej.

W tym sensie zredagowana jest cała odezwa. Ton jej jest tego rodzaju, że pobudzać musi Niemców do największej nienawiści przeciw Polakom i tem samem podpada pod paragraf kodeksu karnego o podburzaniu do gwałtów. Czy prokurator pruski, tak dbały o bezpieczeństwo publiczne, kiedy polska gazeta gorętszym słowem się odezwie, wytoczy proces zarządowi HKT. i tym gazetom, które odezwę zamieściły, nie chcemy przesądzać. Toć nie wytoczył nawet procesu o znaną piosnkę hakatystyczną, wzywającą bez ogródki do gwałtów przeciw Polakom, a przecież zwrócono mu na to uwagę.

Odezwa powyższa wzywa także Niem-

ców do kupowania tylko w składach niemieckich. Bojkot ten wyzyskał bardzo trafnie p. Jan Eichstaedt, kupiec polski w Bazarze w Poznaniu, który odezwę hakatystyczną oprawioną w ramę i przyozdobioną krepą umieścił w swem oknie wystawowym, aby była wymowną wskazówką dla publiczności polskiej.

Ostatni z czwartaków
cena 4,50 mk.

Wiadomości połoczne.

Z dalszych stron.

Bottrop. Kilka słów do polskich uczuć członków Tow. św. Jacka. Szanowni członkowie! Towarzystwo nasze, stojące na zasadach czysto katolickich i zarazem czysto polskich, przechodziło i przechodzi różne koleje i przykrości. Jak wam wiadomo, szanowni członkowie Tow. św. Jacka, utworzył się komitet, który miał się wystarać o salę dla towarzystw polsko-katolickich. Starania te nie odniosły żadnego skutku, bo posiedziciele odmówili nam sal bądź to z obawy przed szykaną z stron nam Polakom nieprzychylnych, bądź to z osobistej niechęci do nas.

Widoczne więc jest, że nasi „najserdeczniejsi“ dążą do tego, aby nam

uniemożliwić organizowanie się w towarzystwa lub związki. Widząc te przeszkody, apelujemy do serc Polaków na obczyźnie, aby gorliwie skupiali się pod sztandar Tow. św. Jacka. Nasi „najserdeczniejsi“ życzą sobie, żeby Tow. św. Jacka w Bottropie przestało istnieć. Od was, kochani członkowie, będzie zależało, czy Tow. będzie się rozszerzało, czy nie.

Odzywamy się także do tych braci, którzy nie należą jeszcze do żadnego polsko-katolickiego towarzystwa, aby pilnie przystępowali do takich. Polsko-katolickie towarzystwa są najlepszą bronią przeciw socjaldemokracji, tego największego wroga kościoła katolickiego. Nie pozwólcie się obalamucić, skupiajcie się jak najliczniej pod sztandary polsko-katolickich towarzystw, na których widnieje po jednej stronie obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, Królowej Korony Polskiej, a po drugiej stronie obraz tego świętego lub świętej, którego imię towarzystwo nosi.

Towarzystwo św. Jacka urządza w długie święto Bożego Narodzenia zabawę połączoną z przedstawieniem teatralnym. Wszystkim jest jeszcze w pamięci ostatnie przedstawienie, które odegrano dnia 4 września r. b. Wszyscy wracali zadowoleni wówczas do domu. Także i teraz amatorzy i amatorki postarają się i dołożą wszelkich sił, aby przedstawienie wypadło jak najlepiej. Bliższe szczegóły o mającym się odbyć teatrze będą w gazetach umieszczone.

Przy tej sposobności zwraca się

członkom uwagę na to, aby się uiszcili z zalegających składek, gdyż kasa towarzystwa nie jest bogatą. Składki przyjmują następujący panowie: Leopold Procek, ul. Prosper; Wincenty Myśliwiec, ul. Arenberg nr. 2; Jerzy Kłosok, Rynek III, skład kolon.; Franc. Tatarczyk, ul. Prosper; mistrz krawiecki; Jan Swoboda, ul. polna (Feldstr.), mistrz kraw.; Jan Demel, ul. Dworcowa, mistrz kraw. Ci bracia, którzyby chcieli przystąpić do Tow. św. Jacka, mogą się do wyżej wspomnianych panów zgłosić.

Zarząd Tow. św. Jacka.

Unterzeichneter abonniert hiermit bei dem Kaiserl. Postamt für die Monate Januar, Februar, März (das I. Quartal) 1905) die in Kattowitz erscheinende Tageszeitung

„Górnoślązak“

mit der Gratisbeilage

„Rodzina chrześcijańska“

für zusammen 1,60 Mk., mit Abtrag 2,02 Mk.

Imię i nazwisko:

Mieszkanie:

Obige M. erhalten zu haben, bescheinigt

, den 1905

Kaiserl. Post

Kwit powyższy prosimy wyciąć, wypełnić i oddać wraz z pieniędzmi na pocztę.

Karty i pocztówki

na święta Bożego Narodzenia i na Nowy Rok, powinszowania na imieniny i urodziny, książki kolorowe dla dzieci, powieściowe, naukowe i kościelne

polecana na nadchodzące święta księgarnia „Górnoślązaka“ w Katowicach, ul. Młyńska 12.

W niedzielę dnia 18-go grudnia jest księgarnia nasza otwarta od 12 do 2 po południu i od 5 do 6 wieczorem.

73 własnych
składów.

1500 robotników
urzędników.

Jako podarki gwiazdkowe

bardzo gośne polecenia nasze słynne na cały świat

obuwie.

Bezprzykładne ceny i wypróbowane gatunki!

Roczna produkcja

przeszło

1 milion par!

Buty ciąg. dla panów
skóra końska,
bardzo trwałe 5,50
mk.

Buty sznur. dla panów
skóra końska,
kcz.owane, do-
bry towar 7,20
mk.

Buty ciąg. dla panów
trykot. z obs.
lakier., ciepła
podsz. eleg.
but na ulicę 10,00
mk.

Buty z spinkami dla
panów boxcalf
bardzo
wygodne eleg.
wykonanie. 11,50
mk.

Buty ciągowe damsk.
skóra końska,
mocny but
uliczny 4,75
mk.

Damskie buciki guz.
i sznur. box-
calf.
elegancki fason,
bardzo tanie 6,25
mk.

Damskie buciki guz.
i sznur. skóra
końska
podsz. z skóry
baranej, ciepły
mocny but ul. 8,25
mk.

Buciki guz. i sznur.
dla dziewcząt
skóra końska i le-
z obs. z sk. końsk.
mocn. but do szk. 3,00
mk.

Buty sztalpowe dla
chłopców mocn.
skóra 4,00
bydl., wygodne

Buty dla
górników.
Kalosze.



Bogato
ilustrow.
cennik
wysyła

się na żądanie
darmo.

Darmo otrzyma każdy odbiorca elegancki kalendarz kartkowy na rok 1905.

Conrad Jack & Cie.

Największe fabryki obuwia w BURGU p. Magdeburgiem.

Skład:
Bytom G.-S.
ul. Dworcowa 28-29.

Kto się przekonać chce słuszości zdania!
 „Cieży dwa razy traci“
 niech przeczyta co następuje z całą uwagą:



Gospodarz Pawlak miał
 swnię z sześcioma prosz-
 cakami.



Sąsiad jego Słoma miał
 także maciorę z sześcioma
 proszczakami.



Pewnego dnia dostało
 mu się do rąk polecenie i
 opis pana K. Chmielew-
 skiego, Poznańskie Fabry-
 ki na mąkę do tuczu i paszy
 mała: „Tucz“, lecz
 mało go to obchodziło i
 zniszczył takowe.



Son „postępowy“
 dzielny gospodarz przyjął
 z wielką radością polece-
 nie i opis, dai się jeszcze
 nawet pokrzyć i kupił za-
 raz z fabryki K. Chmie-
 lewskiego, Poznańskie Fabryki
 mąki do tuczu i paszy mała
 „Tucz“, i zaczął codzien-
 nie i regularnie według
 przepisu do paszy.



Pawlak przekonał się
 sam jako i jego żona, że
 bez mąki do tuczu i paszy
 „Tucz“ teraz obyć się nie
 można, proszczaki mało
 żrą i wcale się nie rozwi-
 jąją, maciora marnieje,
 mało ma pokarmu i wy-
 pład ychże nie sprawia
 aciechy.



Inaczej wygląda teraz
 w jego sąsiada Słomy,
 nigdy tak prędko prosz-
 czaki nie rosły i nigdy tak
 zdrówotnie i ładnie nie
 rozwijały się, jak teraz.
 Mąka do tuczu i paszy
 mała: „Tucz“, bowiem
 zwiększ. apetyt tak, że
 swnię żrą bez końca a
 tem sposobem się przedz-
 tuczają i przedzają za nie pie-
 niądze



Takich swni rzeźnik ni-
 gdy nie kupi on Pawla-
 kowi za nie dziękuje.



Te tutaj z wielkiem za-
 dowoleniem kupuje rzeź-
 nik i płaci gruby pieniądz.



Z tego
 całego wyni-
 ka, że hodowla
 i tuczenie swni
 opłaca się jedy-
 nie przy użyciu
 mąki do tuczu
 i paszy mała:
 „Tucz.“

Cena za paczkę 1 funtową 10 fenów, 2 funtową 20 fen., 3 fun-
 tową 30 mk., 10 funtową 100 mk., paczka pocztowa 1 funt. 3,10 mk.
 100 gr. za zaliczką. Worki po ćwierci cent. mk. 6,25, po cent. mk. 12,50.
 137

Przy zakupie proszę zważać na znaczek konieczny
 zterolistej i firmę:
 Poznańska Chemicz.-Techniczna Fabryka K. Chmielewski Poznań
 w której każda paczka i worek są zaopatrzone. Mąka
 do tuczu i paszy jest jedynie w paczkach oryginalnych
 do nabycia. Więć ostrzegam przed naśladownictwem.
 Do nabycia przez apteki, drogerie i lepsze skład-
 y orzerne lub skoro nabyć nie można wysyłam w list
 proszę adresować:
K. CHMIELEWSKI - POSEN.

Gilzy od 40 do 60 fen. b./m., od 1,20 mk. z. m.
 za tysiąc

Papierosy z prawdziwej francuskiej bibułki.
 od 5,00 mk. w/10 za 1000
 od 5,50 mk. w/100 za 1000
 z dobrego tureckiego tytoniu

poleca
 „Heliodorus“
 Fabryka papierosów i gilz maszynowych
H. Kubacki,
 Wrocław 9, Scheitnigerstr. 4.

Szan. Publiczności **Katowic** i okolicy do-
 noszę niniejszem uprzejmie, że przeniosłem swoją

introligatornię

do **Katowic**. Mieszkam przy **ul. Holteia 9**
 naprzeciwko gazowni. Polecam swą introliga-
 tornię do oprawy wszelkich książek i innych
 prac w zakres introligatorstwa wchodzących.

Proszę o poparcie mego przedsiębiorstwa
 i kreślę się z wysokim szacunkiem

Kazimierz Rak
 Katowice, ul. Holteia 9 naprzec. gazowni.



Gebr. Mosler,
 Katowice, ul. Grundmanna nr. 25.

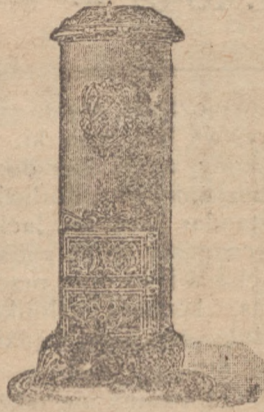
Szlifiernia

parą pędzona. Szlifuje się na cienko i wypukło.
Skład towarów stalowych

polecają swój wielki skład prima solingkich
 towarów stalowych: nożów i scyzoryków, no-
 żów ogrodniczych i do szczyplenia, studeców
 stalowych i deserowych, do transzowania, nożyce
 różnego gatunku.

Erzytwy

Do-tarczamy takowe pod gwarancją taniej
 niż firmy wysyłkowe z Solingen. Każdy nóż nie podo-
 bający się wymienia się chętnie. Dalej polecamy: brusk
 do brzytw, rzemień, pedzle, miednice i mydło do golenia.
 Maszynki do strzyżenia włosów od 4 mk. itd. Reperacje
 i szlifowanie wszystkich narzędzi krających, szczególnie
 brzytw, wykonuje czysto i najtaniej. Pros. o loks. poparc.



Zelazne piece

dlugopalne (irlandzkie)

oraz wszelkie inne gatunki ze-
 laznych piecy ma zawsze w
 największym wyborze na składzie

S. Wrzeszinski

dawniej Jgel

Katowice, ul. Grundmanna 1

Telefon nr. 209.

Max Ganczarski, mistrz stolarski,
 Siemianowice

poleca swój

wielki skład tanich mebli, luster,
 desek do firanek, sprzętów
 wyścielanych wszelkiego rodzaju.

Wielki skład trumien
 i wszelkich artykułów pogrzebowych.
 Stolarnia w domu.

A. Sobociński i Ska., interes budowlany i ziemski
 Katowice, róg ul. Mołkiewskiego i Młyńskiej nr. 45.

Donosimy uprzejmie, że w mieście tutejszem założyliśmy
interes budowlany i ziemski

i otworzyliśmy biuro na rogu ul. Mołkiewskiego i Młyńskiej 45.

Wykonujemy rzetelnie wszelkie prace budowlane —
 wielkie i małe, — również melioracje ziemskie, dre-
 naze i t. d. po cenach umiarkowanych i w warunkach
 dogodnych. Równocześnie zakupujemy grunta dobrze po-
 łożone po wysokich cenach.

Polecamy nasze młode przedsiębiorstwo laskawym względem
 z winnym szacunkiem

A. Sobociński,
 budowniczy rządowy.

K. Kozłowski,
 inżynier.

Instrumenta muzyczne

na Gwiazdkę

jako to: skrzypce, klarnety, flety, trąby każdego
 rodzaju, harmoniki, samorańce werki, gramo-
 fony, katarynki, cytry koncertowe i gitarowe
 z polskimi melodjami poleca po nadzwyczaj
 niskich cenach

Franciszek Niewczyk

jedyna polska pracownia instrumentów orkiestrowych
 na całe Księstwo w Poznaniu, ul. Wilhelma 14.

Adres: **F. Niewczyk, Posen, Wilhelmstr. No. 14.**
 Cenniki wysyła darmo i franko.



Mellinghoff'a
esencje koniakowe
 i likierowe

w osobnym opakowaniu po 75 fen. z fabryki
dr. Mellinghoff & Co, Bückeburg
 są najstarsze, najlepsze i przewyższają
 wszystkie naśladowstwa co do wydaj-
 ności i smaczności.

Nowość!!!

Bacność!!!

Pocztówki z podobiznami zasłużonych mężów-Polaków
 na Śląsku jak ks. kanonik Piczek, ks. prob. Szafranek,
 ks. prob. Michalski, ks. proboszcz Stabik,
 ks. Lubecki, ks. Radziejewski, ks. Przynicznyński
 Karol Miarka, Juliusz Ligoń wyszły z druku. Dalsze,
 jak ks. prob. Bączek, ks. Damroth, Lompa są w
 druku. Za nadesłaniem 90 fen. franko cała seria
 (9 sztuk). Odrzedającym rabat. Do nabycia u
 A. Ligonii, w Katowicach, ul. Stawowa 16 i w księ-
 garniach „Górnoślązaka“.

Prywatna klinika

dla chorób żołądkowych, kiszek i cukrowych
BYTOM G.-S. ul. Dworcowa (Bahnhofstrasse) 15

dr. Wygodziński,

specjalista dla chorób żołądkowych,
 kiszek i cukrowych.

Telefon 1268. Przyjmuje w godzinach od 9—11, 3—5.

Na rok 1905! Na rok 1905!

Kalendarze ścienne po 40 i 50 fen.
Kalendarze Maryańskie po 50 fen.
Kalendarze Skarb domowy po 1 mk.

poleca

księgarnia „Górnoślązaka“ w Katowicach.
 Odsprzedającym odpowiedni rabat.

Handel skór Adolf Schindler

w Katowicach, ulica Grundmanna nr. 16

poleca swój wielki skład

skór wierzchnich i spodnich

oraz

wszelkich części, potrzebnych do szycia,
wszelkich artykułów

także

potrzebnych do tego zawodu dla szweców i siodlarzy
 po bardzo niskich cenach.

Skład gotowych pasów do transmisji.



Louis Miedzinski & Co
 Katowice, ul. Młyńska 12.

Specjalny skład tapet,
 bordów i suchej sztu-
 kateryi itd.

Wykonuje się roboty ma-
 larskie wszelk. rodzaju.

Telefon 505.

Bank ludowy

w Raciborzu

ul. Panieńska 9 ul. Panieńska 9
 przyjmuje wkładki oszczędności zaczynszy od jednej
 marki w każdej wysokości, płacąc od nich

4% za wypowiedzeniem ćwierćrocznem

3 1/2% za wypowiedzeniem miesięcznem

3% za wypowiedzeniem trzydniowem;

udziela pożyczek na weksle przy ćwierćrocznej odplacie
 dziesiątej części po 5%

Kto chce otrzymać pożyczkę, musi wstąpić jako
 członek.

Bank otwarty codziennie z wyjątkiem Niedzieli i
 Świąt; godziny kasowe od 8—12 przed poł. i od 2 do
 5 popołudniu.

Pawel Grundmann z Warszawy,

fabrykant instrumentów muzycznych
w Katowicach, ulica Grundmanna nr. 17.

Wielki wybór

fortepianów, instrumentów orkiestrowych, cytr, harmonik itp.

Wielki skład strun.

Własny warsztat dla reparacji wszelkich
 instrumentów muzycznych.

Zakład architektoniczny.

Eugen R. Vogt, architekt,

mistrz murarski i ciesielski,

KATOWICE, ul. następcy tronu

naprzeciwko nowego miejskiego lazaretu,

poleca się do objęcia nowych budowli i przebudowań,
 wykonania projektów w nowomodnych stylach,
 kosztorysów, statycznych obliczeń, rachunków itd.
 przy rzetelnem prędkim wykonaniu.

Ceny umiarkowane.

Do wykonania nowych budowli, prze-
 budowań itd., rysunków budowlanych,
 kosztorysów itd. po bardzo niskich cenach
 poleca się

C. W. Kapitza,

mistrz mularski i ciesielski,
Król. Huta, Tempelstr. 26.

Od 1 grudnia do 25 grudnia
odbywa się w moim składzie

rozdzielanie podarków.

Każdy odbiorca otrzyma podarek.

Nowo zaprowadziłem: **konfekcję damską.**

Najlepsza sposobność do zakupowania na gwiazdkę materji na suknie, flaneli, sukien, towarów płóciennych, poszew, wsyp, kobierców, firan, materji chodnikowych. * Największy wybór konfekcji dla panów i chłopców.

Burowiec przy targowisku * MAKS FRÖHLICH * Burowiec przy targowisku.

Meble

kupuje się najtaniej u

Maksa Glücksmanna,

centralny skład mebli, Zabrze,
ulica Następcy tronu 24, naprzeciwko Central-Hotel.

Telefon 1045.

Własne pracownie tapicerskie i stolarskie.

Splata ratami bez nadw, żkl.

Dostawa franko do domu.

Bogato zaopatrzonego skład kobierców, firanek, portyer i t. d.

Bank ludowy

w Królewskiej Hucie na G. Sl.

ul. templa nr. 8 I piętro

ndziela

pożyczek na weksle,

a płaci od złożonych pomiędzy:

4 od sta za półrocznym wypowiedzeniem,

3¹/₂ od sta za ćwierćrocznym wypowiedzeniem,

3 od sta za tygodniowym wypowiedzeniem.

Oszczędności przyjmuje się już od 1 marki poczynawszy aż do dowolnej wysokości.

Od pieniędzy wpłaconych w pierwszych trzech dniach miesiąca oblicza się procent za cały miesiąc, od złożonych w dniach od 4-go—16-go za półmiesiąca.

Bank jest otwarty od 8—12 przed poł. i od 2—4 po poł.

Konsum Unitas w Bytomiu

E. G. m. b. H.

Prosimy rodaków miasta Bytomia i okolicy do licznego przystępowania. Za dobry towar i rzetelną usługę ręczymy. Silni pokażą liczbę członków, możemy dać większą dywidendę

Michał Wolski.

Hieronim Kiełpiński.

Józef Szafflik.

Józef Manneberg, skład żelaza

Rybnik, Rynek

poleca

wszelkie artykuły budowlane,

tretry żelazne, gwoździe, gips, trzcinę, tekturę (papę) na dachy, okucia do okien i drzwi, maszyny rolnicze.

Prima opolskie dachówki cementowe i flizy.

oraz wszystkie

sprzęty domowe i kuchenne.

Pierniki

poleca fabryka pierników

A. Markiewicz w Kostrzynie.

Ostatnia nagroda: Wielki złoty medal na Wystawie Przyrodniczo-Lekarskiej w Krakowie 1900.

Cenniki na żądanie bezpłatnie i franko.

Do nabycia w cukierniach, handlach cukrów i kolonialnych.

Zastępca na Górny Śląsk: M. Wolski w Bytomiu.

Moritz Pinkus.

Główny skład:

Filia:

Zabrze,



w Świętochłowicach

ul. Następcy tronu

ul. Dworcowa

naprzeciwko kościoła kat.

Skład wszelkiego rodzaju skór wierzchnich

i na podeszwy, dalej

wszelkie artykuły szewskie.

Skóry łupane na pantofle.

Najniższe ceny.

Handel win Feliksa Orlickiego

w Pyskowicach (Peiskretscham)

wysyła swój

cennik win

węgierskich, reńskich, mozelskich, czerwonych i t. d.

każdemu na żądanie darmo i franko.



Zdrowie jest największym skarbem.

Ażeby uniknąć chorób, jak reumatyzm, brak apetytu, zaziębienie, kaszel, chrypka, astma i t. d. zależy wszystko na URYNIE, którą ja bezpłatnie badam i chętnie poradę darmo udzielam.

Dla rolników polecam wszelkie leki potrzebne w gospodarstwie dla bydła, koni, krów, świń itd. bo mam własne laboratorium.

Zwracam uwagę na pisma dziękczynne, które już dawniej otrzymywałem.

Staraniem mojem będzie zawsze i w każdej chwili uprzejmie i rzetelnie Szanowną Publiczność obsłużyć. Proszę prze o między sąsiadami opowiadać o mnie.

O laskawe poparcie prosi
Bernard Pitsch,

drogerja, RACIBÓRZ,
Wielkie Przedmieście 24.



Kupujcie pierze i pościel

wprost z fabryki pościeli **C. S. Brasch-Eberswalde** Breitestr. 54 znanej z swej rzetelności (dawniej w Jastrow).

Wielka pościel tj. pierzynę, spodek i dwie poduszki nasyp. nowem pierzem pod gwar. i tylko w dobrych wyspach na jedną osobę po 11, 13, 15, 17 mk., na dwie osoby po 14, 17, 21, 24, 29 mk. i wyżej. Pierze na pościel 50 fen. poczynawszy, ja puch już po 2,50 mk. Nowe gęsie pierze tak jak z gęsi oskubane z całym puchem po 1,40 mk. funt. Wszelkie inne pierze, wsyp, powleczenia, płótna na przescieradła, łóżka żelazne, materace itd. nadzwyczaj korzystnie. Kto raz spróbuje, ten zostaje stałym moim odbiorcą.



Instrumenty muzyczne dostaje się najtaniej wprost od **Ernst Reinh. Voigt** Markneukirchen Nr. 911. Proszę żądać specjalny katalogu mych znakomitych harmonijk i instrumentów muzycznych.

Młodym i starym mężczyznom poleca się do pouczenia, wyszłe w nowym powiększonym nakładzie dzieło radcy med. dra Müllera o

wzburzonym systemie nerwowym i seksualnym

oraz o jego radykalnem leczeniu. Wolna przesyłka w kopercie za jedną markę w znaczkach pocztowych.

Curt Röber, Braunschweig.



Tanie czeskie pierze 10 funtów: świeżo darte mk. 8.—, lepsze 10.—, białe kwiatowe darte mk. 15.—, 20.—, białe jak śnieg kwiatowe darte mk. 25.—, 30.—.

Wszystka przez zaliczkę franko. wołno od cła. Zamiana lub zwrot dozwolony jest z wynagrodzeniem kosztów przesyłki.

Benedikt Sachsels, Lobes 370, ocrta Pilsen, Czechy, Böhmen.

SPOŁKA PARCELACYJNA

w Bytomiu. ul. Koszarowa nr. 1.

(Parzellierungsgenossenschaft in Beuthen O.-S. Kasernenstr. 1)

poleca swą

kasę oszczędności (szparkasę)

i płaci od złożonych w niej pieniędzy 3, 4, 4¹/₂ i 5 od sta, zależnie od czasu wypowiedzenia.

Dalej ma każdego czasu na sprzedaż

5-procentowe pierwsze i inne pewne hipoteki.

Większe i mniejsze parcele gruntu pod korzystnymi warunkami do nabycia.

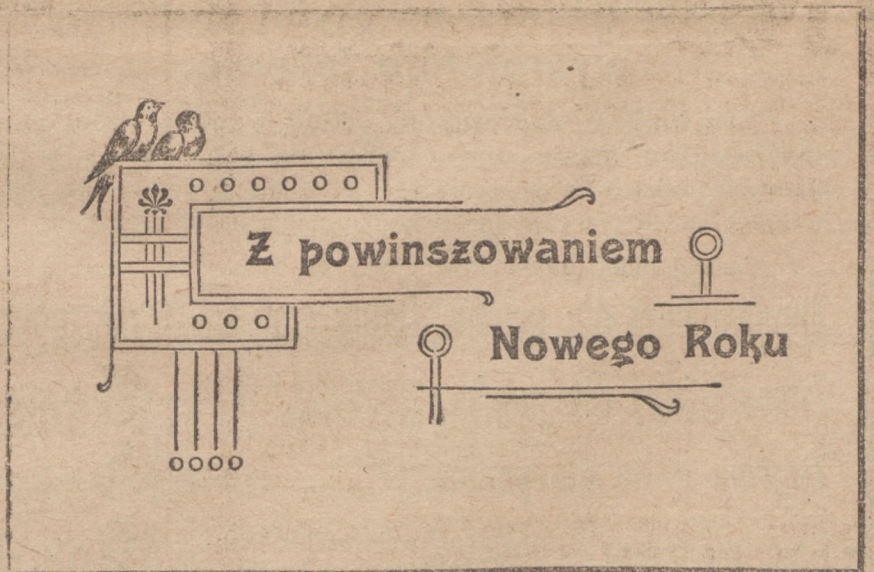
Wszelkie bliższe objaśnienia i szczegóły na żądanie listownie.

Biuro nasze i kasa otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godz. 9 rano do godz. 1 w poł.

Karty noworoczne

w dwóch kolorach, na grubym, eleganckim kartonie, z wydrukowanem nazwiskiem polecamy po następujących cenach:

10 kart	mk. 1,50	50 kart	mk. 3,50
15 "	" 1,75	75 "	" 4,50
20 "	" 2,00	100 "	" 5,00
25 "	" 2,25		



Z najdalszych stron może więc każdy u nas karty zamówić, gdyż nie kosztują nic więcej, jak gdyby się je na miejscu zamówiło. Prosimy o wczesne zamówienie, gdyż tylko w takich wypadkach każdy liczyć będzie mógł na punktualne otrzymanie. Adresować prosimy krótko:

„Górnoślązak“, Kattowitz O.-S.

Paweł Kallabis, mistrz stolarski.

Katowice—Zawodzie.

poleca swój

wielki skład mebli, luster, desek do firanek,

sprzętów wyściełanych wszelkiego rodzaju,

oraz wózków dla dzieci do wyboru. * Skład trumien

i wszelkich artykułów pogrzebowych. Stolarnia i tapicernia w domu.

Destylacja Moritz Böhm

dawniej Ludwig Polak, Katowice, ul. Dworcowa 15

połączana wesola, chrzciny itd. żytniówkę, likiery, cyder, wszystkie gatunki win po zdumiewająco niskich cenach.

Opakowania i butelki daje się bez zastawu.

Jeżeli Pan sobie życzy mieć tanie i eleganckie ubrania, to może Pana zaciekaWi mój nowo zaprowadzony interes. Dostarczam na przykład:

Adolf Zolkowitz

Palta } na miarę { **20,50**
Ubrania } **22,50**

ul. Stawowa 16 **Katowice** ul. Stawowa 16

z gwarancją za dobre leżenie przy dobrem wykończeniu, wykonane z prima modnych resztek materyi.

Zupełna wyprzedaż
meo
składu obuwia.
Król. Huta B. Cohn ul. Cesarza 14.

Kto chce kupić praktyczny podarek gwiazdkowy, niech się zwróci do firmy

Münzer & Adler,

ul. Cesarza 7. **Król. Huta** ul. Cesarza 7.

Tam otrzyma za tani pieniądz modną i elegancką garderobę męską i chłopięcą, wyrabiana tylko z trwałych materyi, wyśmienite leżenie.

Nasz bogato zaopatrzonej skład i ściśle stałe, choć zadziwiająco niskie ceny, podane na każdej sztuce w dokładnych liczbach, aby wykluczyć wszelkie wyzyskiwanie, dają korzyści, jakich nie daje żadna konkurencja na miejscu.

Poniżej kilka przykładów:

Zimowe jupy dla panów, fency	od 5 ⁵⁰ mk. pocz.
Zimowe jupy dla panów, podszewka kalmuk, welur, pled.	od 6 do 19 mk.
Zimowe palta dla panów, double i eskimo	od 14 do 18 mk.
Eleg. modne palta zimowe, weln. eskimo i materye w kratki	od 19 do 45 mk.
Zimowe ubrania dla panów z trwałych materyi	od 17 mk. pocz.

Kołnierze na słotę, spodnie, ubrania dla chłopców, jupy dla młodzieńców, palta dla chłopców i młodzieńców
w ogromnym wyborze.

Jedyny katolicki interes rzeźbiarski i warsztat nagrobków

Józef Steiner, Gliwice
naprzeciwko dworca poleca nagrobki, wielkie krzyże przydrożne i na cmentarze, stopnie i figury z marmuru, piaskowca i granitu po najniższych cenach.

Rysunki zawsze do usług. Kosztorysy darmo.

Walenty Bigaj
mistrz szewski w Szczakowie wyrabia **buciki** z najlepszych materyałów po cenach bardzo przystępnych.

Proszę mnie jako rodaka popierać przez liczne zamówienia.

Wyśmienite słodkie wino węgierskie z beczki, litr po 1,30 mk.

Wino czerwone litr po 80 fen.

Wino mozełskie litr po 70 fen. (pod gwarancją czyste wina) poleca

August Zawischa, Król. Huta.

Objąłem **wyszynk** różn. wina i piwa i skład wikinałów.

Nowy bilard jest każdego czasu bezpłatnie do użytku. Także mam na składzie zegarki ścenne i kieszonekowe, regulatory itd.

Reparacje rzetelnie, szybko i tanio. Proszę o poparcie mego przedsiębiorstwa i kreszę się z wysokim szacunkiem

Jan Jendrzej, dawn. Woznica Zawodzie na Drajoku.

W Brzezince pod Mysłowicami jest **bauplac** przy kościele do sprzedania. Bliższych wiadom. udzieli eksp. Górnoślązka nr. 1425.

o czego może firma Paweł Lippmann w Katowicach, ul. Grundmanna nr. 9, dawać tak nadzwyczajne rzeczy???

Ponieważ właściciel jest specjalistą, kupującym i sprzedawczym w jednej osobie.

Ponieważ firma ma możliwość najniższe spesy.

Ponieważ spesy nieograniczone trzeba naturalnie policzyć na towary.

Nie zapominaj Pan!!

przekonać się o prawdziwości moich twierdzeń, nim Pan zakupi garderobę dla panów i chłopców i konfekcję damską i dziewczęcą.

Dom ubrań Paweł Lippmann
Katowice, ul. Grundmanna.

Wskazuje prace, udziela wszelkiej informacji każdemu przyjezdnemu

Restauracja czysto polska
Berlin, Holzmarktstr. 11 5 minut od dworca śląskiego.

Kuchnia polska. **Antoni Miedziński** gospodarz.

Wielka wyprzedaż gwiazdkowa!

Największy wybór obuwia i skóry znajduje Pan tylko **Bytom, ul. Krakowska 25**, naprzeciwko mlyna.

Buty do roboty. — Trzewiki do roboty.

Damskie buciki guzik. i sznur. (wysokie)	od 4,50 mk.
Kamaszki męskie	od 4,90 "
Męskie buty, skóra końska, połyskowe	od 7,15 "
Męskie boxcalf, sznurowa	od 7,20 "
Damskie chevreaux	od 7,00 "
Damskie boxcalf	od 6,80 "
Męskie i damskie trzewiki filcowe	0,95 "
Trzewiki domowe dla dzieci, dziewcząt.	

Ruskie kalosze. Ruskie kalosze.
Dla szewców największy wybór wszelkich gatunków skór. W niedzielę 11 i 18 grudnia są moje lokale otwarte aż do godz. 7 wieczorem.

Alfred Wachsmann,
Bytom, ul. Krakowska 25.

Bytom G.-S. ul. Krakowska nr. 29 w domu p. Lubeckiego.

Oznajmienie! Polecam bardzo wartościowe podarki gwiazdkowe po cenach niebywałych:

1. Ciepłe ubrania trykotowe dla dzieci	po 42, 48, 55, 65, 78, 85, 93 fen.
2. Ciepłe koszule dla chłopców i dziewcząt	po 44, 48, 58, 68, 78, 88 fen.
3. Ciepłe pończochy dla dzieci,	1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11 lat.
	12, 14, 18, 22, 25, 27, 30, 32, 55, 38 fen.
4. Kołnierzyki, poczwórne dla panów	po 12, 18, 22, 25, 30, 38 fen.
5. Nowości w krawatkach do kołnierzyków	[w wszelkich fasonach. stojących i wykładanych po 7, 9, 12, 18, 25, 35, 48, 65 fen. do 1 mk.

6. Nowe wzory w chustkach jedwabn. i Ia po 32, 45, 54, 68, 78, 95, 1,05 do 1,30 m.

7. Welna w wszelkich kolorach, największa ląga 50 gramów 20 fen.

8. Białe chustki do nosa, tuzin 1,20, 1,50, 1,80 mk. Szelki po 9, 15, 20.

9. Nowości w bluzkach i ubrankach dla dzieci, pięknie ozdobione po 98, 1,10, 1,25, 1,48, 1,95 mk.

10. Zapaski dla dzieci, nowości, po 31, 38, 45, 55, 65, 78 fen. dla dzieci od 1 do 14 lat.

Każdy odbiorca otrzyma przy zakupie od 2 mk. począwszy stosowny podarek.

Paul Heimann, tylko w Bytomiu G. S. ulica Krakowska nr. 29 w domu p. Lubeckiego.

Górnoślązak

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku

„Górnoślązak“ z niedzielnym dodatkiem „Rodzina chrześcijańska“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, kosztuje na pocztę i u agentów 1 markę 60 fen. kwartalnie, z odnośnieniem do domu 2 mk. 2 fen.

Przez lud – dla ludu!

— Telefon Nr. 1049. —

Ogłoszenia: 20 fen. za wiersz petytowy jednolitej. Przy kilkakrotnym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. Reklamy: 50 fen. od wiersza.

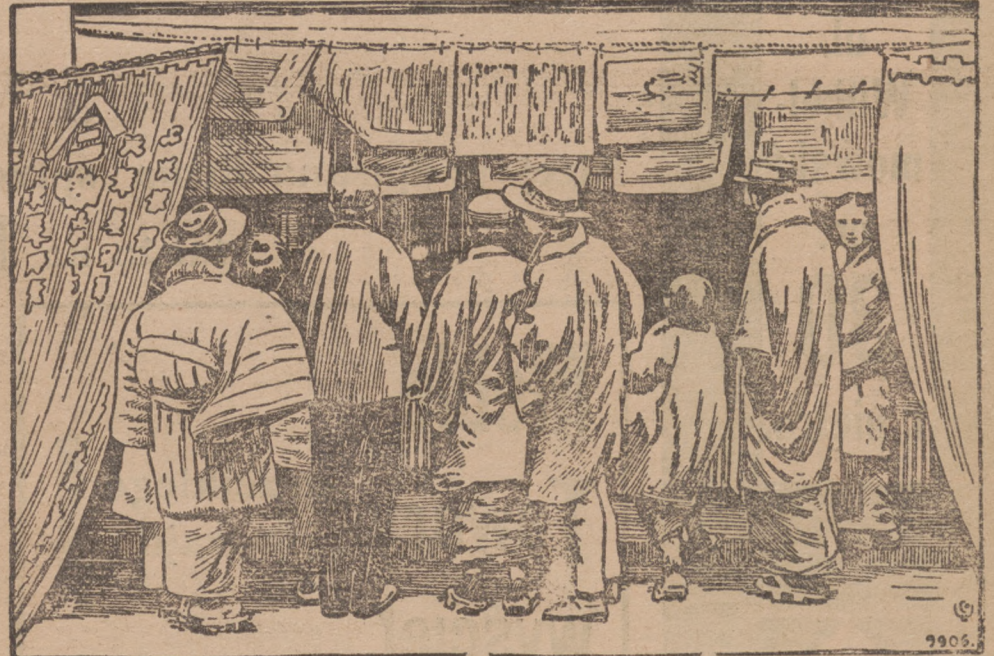
Redakcja, ekspedycja i drukarnia znajdują się przy ulicy Młyńskiej (Mühlstrasse) Nr. 12.

Rozmaitości.

Ubytek żydów w Księżtwie. Żydzi stanowili przez dziesiątki lat w Księżtwie najsilniejszy procent handlującej ludności. Obecnie po części zmieniło się to i prawdopodobnie w przyszłości zmieni się jeszcze bardziej. Żywiol żydowski na wschodzie pruskim — w przeciwieństwie do ludności polskiej zmniejszył się, jak dowodzą statystyczne dane: W r. 1885 w Księżtwie liczone 523,000 protestantów, 1,100,000 katolików i 56,000 żydów. W roku 1895 liczone: 559,000 protestantów, 1,227,000 katolików i 49,000 żydów. W przeciągu 10 lat przeto ludność protestancka wzrosła o 27 000 głów, katolicka o 116 000 głów, gdy liczba żydów zeszczupiała o 16 000 głów. Zwłaszcza w najmiarodawniejszym mieście Księżtwa, w Poznaniu, od roku 1871 do 1895, a więc w ciągu wierz wieku, ludność ogólna zwiększyła

się o 30 proc., gdy ludność żydowska zmniejszyła się o 20 procent. W roku 1871 było w Poznaniu żydów 7255, a w roku 1895 już tylko 5810. Obecnie jest tylko 36,000 żydów w Księżtwie.

Skuteczność ogłoszeń. W Erfurcie wygłosił nie dawno — jak pisze »Nordd. Allg. Ztg.« — sekretarz tamtejszej izby handlowej odczyt o ogłoszeniach kupieckich, w którym między innymi poruszył takie pytanie: Ile razy należy zamieszczać ogłoszenie? Na pytanie to odpowiada dr. Wiedemann, że dopiero siódme ogłoszenie bywa skuteczne. Na pierwsze nie zwraca się uwagi, drugie dostrzega się już, trzecie czyta się, ale bezzwłocznie, czwarte czyta się już uważniej, przy piątym omawia się już sprawę z żoną, przy szóstym myśli się zwykle o próbie, siódme wreszcie, zdaniem prelegenta, prawie zawsze odnosi skutek.



Mieszkańcy stolicy japońskiej Tokio odczytują porzlepiane na ulicy wiadomości z placu boju.



Redaktorzy gazety japońskiej przy pracy.

Od Ekspedycji.

W obwodzie przemysłowym jak i w Westfalii mamy specjalnych agentów, którzy gazetę roznoszą po domach, tak jak listowi. Ciężki atoli jest ich los przy zmianie kwartału, gdyż u niektórych czytelników spotykają na różne trudności przy odnawianiu przedpłaty na przyszły kwartał. Ponieważ niektórzy czytelnicy tłumaczą się, że dopiero na końcu kwartału należy się im za gazetę płacić, dlatego oświadczamy, iż tak nie jest. Tak jak na pocztę każdy naprzd

placić musi, tak samo należy się i u agentów. Agent nasz na początku kwartału musi się obliczyć z administracją, gdyż i ta ma wielkie wydatki na początku kwartału.

Żarty i dowcipy.

Miała słusność. Przy zastawianiu łapki na myszy spiera się chłopiec z dziewczynką, że trzeba dać słoninkę przypiekaną, bo inaczej myszy nie będą jady. A na to pięcioletnia dziewczynka: — A króla Popiela to pieczonego zjadły?

Wielka wyprzedaż

po znacznie niższych cenach

eleganckich paltotów, jup, ubrań i spodni dla panów i chłopców

u Braci Jacobsohn, Katowice, Rynek, ul. Grundmannä nr. 2.

Wszystkie ubiory robotnicze, kapelusze, kamaszki bardzo tanio.

Das nützlichste Weihnachtsgeschenke
SINGER NÄHMASCHINEN
In den Geschäften stellen der
SINGER CO.
NÄHMASCHINEN AGENTS
Katowice, ul. Augusta Schneiders 8.

Pierze do pościeli.

Paczka 10 funtów niedarte pierze gęsie, jak przychodzą od gęsi 13,50 mk.
Paczka pocztowa 10 funtów dartergo pierza za 10 mk.
Paczka pocztowa 10 funtów pierza dartergo lepszego 15 mk.
Paczka pocztowa 10 funtów pierza dartergo lepszego białego po 20 mk.
Paczka pocztowa 10 funtów pierza dartergo najlepszego białego po 25 mk.
Paczka pocztowa pierza dartergo bardzo dobrego, białego, delikatny towar wiejski za 30 mk. przesyłają franko za zaliczką.

Proszę adresować:
Matzdorff & Żerkowski
Posen
Wronkerstrasse 24.

Odtąd znowu dostarczam

tlustą słoninę

funt od 45 fen. pocz.

H.H. Semmelhaack,
Altona a. Elbe.

Gospodarstwo

22 morgów roli, budynki i inwentarz w Szerokiej powiat pszczyński jest natychmiast do sprzed. Pertraktować u podpisanego.

Paweł Teschner, Żory.

W pow. pszczyńskim jest karczma

z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa natychm. do sprzedania. Bućniki duże, masywne, chlewy także, stodoła, ogród owocowy i warzywny, lodownia i blisko 10 morgów dobrej roli przy wpłacie 1200 marek za 40,000 mk. do sprzedania. Gdzie? powie eksped. »Górnoślązak« pod nr. 1469.

Kilku szachtmistrzów

czyli polterów drenarskich poszukuje się. Zgłosz. wraz z kopiami świadectw nadsyłać do inżyniera Jędrzejewskiego w Łęczycy.

Pieniądze dla kaźd. w kaźd. stanie po 4, 5, 6 proc., spłata matemi ratami.
Sobotta & Co, Laurahuta. Portor. zwr.

Otworzyłem wielki skład obuwia i skóry w własnym domu w Lublińcu na ul. Górczarskiej gdzie się znajduje także redakcja »Straży nad Odrą«. Mam na składzie najlepsze, najtrwalsze i najtańsze **OBUWIE** wszelkiego gatunku dla panów, pan i dzieci. Naprzykład: buty myśliwskie juchtowe po 1,00 mk., buty kropowe po 10,00 mk. buty dla rolników trwałe, jakoteż cienie trzewiki dla kobiet i dzieci. Tak samo różne pantofle pluszowe, aksamitowe, kordowe i skórzane po zadziwiająco niskich cenach. Skóra, zofa jako i wszelkie przyrządy szewskie sprzedam hurtownie i sprzedaję po cenach fabrycznych.
Karol Kudła, mistrz szewski.

Księgarnia „Górnoślązak“

poleca dzieła pedagogiczne **Rousnera** do bardzo przedkiej i naitaw ejszej nauki **lezyków obych bez nauczyciela** z objaśnieniem wymowy i z kluczem pod tytułem:

Amouczech

Polsko - Niemiecki, kurs wstępny (Elementarz) po 30, 60 fen. i 1,00 mk. — kurs I szy 2,00 mk., kurs II-gi 4 m.
Polsko-Francuski, kurs I szy 3,00 mk., kurs II-gi 8 m.
Gramatyka Polsko-Francuska, 3,00 mk.
Polsko - Angielski, kurs I-szy 2,00 mk. — kurs II-go 3,00 mk.
Polsko-Ruski, kurs I-szy 3,50 mk. kurs II-gi 4,50 mk.
Ruski-angielski przewodnik z roz-mówkami angielskimi 1,25 mk.

Kto chce pieniądze oszczędzić przy kupowaniu mebli, niech idzie do firmy

Louis Keins,

Król. Huta, ul. następcy tronu 47
filia: Bytom, ul. Dygosa 66
wnowym domu p. Adolfa Loewy.
Kanapy od 30 mk. pocz.
Szafy „ 25 „ „
Komody „ 18 „ „
Stoly przed kanapy 10 „ „
Krzesła „ 2 „ „
Ramy do firanek „ 0,75 „ „

Szan. wiarusom **Siemianowic i Laura-huty** przypominam na nadchodzące Święta mój wielki zapas różnych gatunków **wina i cukierków** Biequit na choinkę i różne marypanowe cygara, oraz polecam **dobrze odleżale cygara i papierosy** po cenach bardzo uwiarkowanych.
Z szacunk em
P. Kowal, handel cygar.

Kto nie chce,
nie potrzebuje



zaraz płacić!

Nizej podpisana firma sprzedaje nie tylko za gotówkę, ale także na **kredyt!**

Meble
Towary wszelkiego rodzaju
wyścieł.

Kobierce w wielkim wyborze
Firanki
Obrusy
Chodniki

Ciąłe urządzenia od 200 do 3000 mk.

Nie do uwierzenia niskie wpłaty i zdumiewająco wygodne odpłaty.

Garderoba zimowa

Paltoty
Ubrania
Jupy **dla panów**

Żakiety
Kołnierzy **dla pań**

Pierwsze trzy przedsiębiorstwa kredytowe
na Górnym Śląsku

M. Luckhardt następcą

Gliwice
ul. Wilhelmska
30 I. piętro.

Bytom G.-S.
tylko
ul. Dworcowa
35

i tylko tam, gdzie są niebieskie godła wprost nad Taterką.

Zabrze
tylko ul. Doroty
10 I. piętro.

Wchód tylko bramą, w której jest sprzedaż owocu.

Filia
w
Gliwicach
ul.
Wilhelmska
nr.
30
I. piętro.

Sprzedaż
za
gotówkę!

Znana
ściśle
rzetelna
ważna
usługa.

Olbrzymi
wybór.

Nadzwyczaj
nizkie
ceny.

Filia
w
Zabrzu
ul.
Doroty
nr.
10
I.
piętro.

Sprzedaż
na
kredyt!

Aby nie
pobłądzić,
uprasza
się uważać
w Bytomiu
na nr.
35
(brama
wjazdowa
ze
sprzedażą
owocu)
i
niebieskie
godła.